

Andrzej Skrzypek

**WYWÓZKI POLAKÓW DO ZSRR W LATACH 1944–1945
PRÓBA INTERPRETACJI DANYCH LICZBOWYCH – ARTYKUŁ DYSKUSYJNY**

Niniejsze studium stanowi próbę interpretacji danych odnośnie do liczby Polaków wywiezionych bez wyroku sądowego do ZSRR w latach 1944–1945 z obszaru na zachód od linii Curzona¹. Jego podstawą jest analiza tychże danych przedstawionych w rosyjskich publikacjach i opracowaniach źródeł² oraz fotokopiach dokumentów pochodzących z tzw. archiwum Stalina (cyt. Papka) przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym³. W udostępnionych dokumentach bowiem podanych zostało wiele różnych liczb, pozornie ze sobą sprzecznych. Krytyka wewnętrzna prowadzi wszakże do wniosku o wysokiej wiarygodności raportów organów NKWD. Nie zawierają one fałszywych danych, a jedynie łatwe do wykrycia błędy polegające na przedstawieniu cyfr (np. 82 zamiast 28) względnie pomyłki w sumowaniu. Natomiast zasadniczą trudność interpretacyjną stanowi problem, do jakich grup wywiezionych odnosi się i jaki czasokres obejmuje dane sprawozdanie.

¹ To ograniczenie terytorialne jest niestety konieczne z uwagi, iż Polaków wywożonych z Kresów Wschodnich wykorzystane statystyki, poza nielicznymi wyjątkami, nie ujmują jako Polaków. Jeżeli zwalniano ich z łagrów, to też nie odsyłano ich do Polski, a do miejsc zamieszkania, skąd dopiero mogli się repatriować. Stąd też ta grupa nie poddaje się instrumentom badawczym zastosowanym w niniejszym artykule.

² *NKWD o Polsce i Polakach*, red. W. Materski i A. Paczkowski, Warszawa 1996 (dalej *Rekonesans*), *Represji protiv polakow i polskich graždan*, Moskwa 1997. W obydwu zbiorach autorami i wydawcami są A. Gurianow, O. Zajcewa, P. Aptekar, N. Jelisiejewa, I. Nagajew, I. Uspienski; O. Zajcewa, A. Gurianow, *Obywatele polscy internowani w obozie nr 270*, [w:] *Uwięzieni w Borowiczach. Indeks represjonowanych*, t. 4, Warszawa 1997. Por. też F. Gryciuk, P. Matusak, *Represje NKWD wobec żołnierzy podziemnego państwa polskiego w latach 1944–45*, t. 1–2, Siedlce 1995; N. F. Bugaj, *Specjalna Teczka Stalina: Deportacje i reemigracja Polaków*, „Zeszyty Historyczne” 1993, nr 107, s. 76–151.

³ Dokumenty te są cytowane według oryginalnych sygnatur: D – (dzieło:teczka), l – (list: karta). Część z nich opublikowano w wydawnictwie *Teczka specjalna J. W. Stalina*, Warszawa 1998. Inny wykorzystany zbiór to *NKWD i polskoje podpole 1944–1945*, Moskwa 1994.

Ujęcie takie ma pomóc w ukierunkowaniu dalszej źródłowej weryfikacji dokonywanej na podstawie przekazów ustnych. Uzupełniają je informacje zawarte w publikowanych wspomnieniach, wydawnictwach źródłowych nielicznych opracowaniach⁴, a także informacje zebrane przez OK BZpNP w Krakowie (cyt. Kraków). Mają one walor li tylko uzupełniający, gdyż jak dowodzi krytyka źródłowa zarówno relacji publikowanych, jak i zeznań składanych przed prokuratorem, w warstwie ogólniejszej zawierają niestety wiele mylnych informacji (np. data deportacji, liczba osób w transporcie, śmiertelność). Osobną sprawą jest wyraźna autocenzura relantów⁵.

Dane liczbowe przedstawione w niniejszym studium dzielą się na dwie kategorie – zaczerpnięte bezpośrednio z dokumentów oraz ustalone w sposób matematyczny na podstawie interpretacji tych pierwszych. Pewne drobne błędy – w skali do jednej dziesiątki – wynikają z decyzji dotyczących indywidualnych osób, ucieczek lub narodzin. Inną trudność stanowiło ujednoczenie nomenklatury obozów. W jednych przypadkach bowiem występują tylko nazwy geograficzne – oblasti (kraju) lub obwodu, a rzadziej miejscowości zlokalizowania obozu, w innych numer obozu lub batalionu roboczego. Nie uwzględniono też podziału na podobozы.

Władze radzieckie dzieliły wywożone osoby na różne kategorie, które nie zawsze były jednolicie, tj. w ten sam sposób, określane. Ustalenie zakresu pojęć, którymi operuje się w dokumentach, stanowi kolejną trudność badawczą.

MECHANIZM ARESZTOWAŃ I ZATRZYMAŃ

Z uwagi na prowadzoną przez ZSRR wojnę wszelka administracja była pochodną organizacji wojskowej. Podstawową jednostką był *front*. W ostatnim roku wojny w Europie ZSRR miał dziewięć frontów: cztery ukraińskie, trzy białoruskie i dwa bałtyckie. Frontem dowodził oficer w stopniu marszałka lub generała armii. Organem politycznym przy dowódcy była Rada Wojenna

⁴ W. Jastrzębski, *W dalekim obcym kraju*, Bydgoszcz 1990; M. Golon, *Przyczyny deportacji ludności niemieckiej z Pomorza Gdańskiego do obozów pracy w ZSRR*, [w:] *Ludność niemiecka na ziemiach polskich w latach 1939–1945 i jej powojenne losy*, Bydgoszcz 1995, s. 153–184; G. Mazur, *Agonia AK*, „Zeszyty Historyczne” 1995, nr 114, s. 34–59; O. Puskarczyk, *Spotkania Ukraińca z Polakami w łagrze Stalinogorsk*, „Zeszyty Historyczne” 1992, nr 100, s. 92 i n.

⁵ Przed powrotem do Polski ówczesne władze NKWD-MWD zmuszały rzezczone osoby do zobowiązania się, że informacje o pobycie w łagrach zachowają w ścisłej tajemnicy i można odnieść wrażenie, że osoby te dochowują owego zobowiązania opowiadając jedynie to, co już jest znane.

nadająca nadchodzącym z centrum dyrektywom formę rozkazów. W Radzie zasiadał m. in. wysoki rangą funkcjonariusz WKP(b) – np. sekretarz republikański oraz pełnomocnik Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych często będący w randze wiceministra. Jemu też podlegały wszystkie siły NKWD działające na bliskim i głębszym zapleczu frontu. Wyróżnić tu można kilka typów wojsk NKWD oraz grupy operacyjne NKWD, które wspomagały administrację okupacyjną, czyli komendantury wojskowe. Pod kuratelą grup operacyjnych rozwijał się na ziemiach polskich aparat Urzędu Bezpieczeństwa.

W strukturze Frontu najważniejszą komórką, z punktu widzenia niniejszych rozważań był Frontowy Wydział Zarządu ds. Jeńców NKWD. Podlegał on centrali – czyli Zarządowi ds. Jeńców Wojennych i Internowanych NKWD (GUWPI). Strukturę i zadania Frontowego Wydziału określone zostały w rozporządzeniu Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych z 1 sierpnia 1944 r.⁶ Zadania te to organizacja i kontrola przyjmowania jeńców oraz odsyłanie ich na tyły. Organa NKWD przejmowały jeńców oraz dokonywały zatrzymań i aresztowań. Sposób postępowania z tymi osobami wydaje się wyglądać następująco: wojska zabezpieczenia tyłów NKWD-NKGB dysponowały jednym lub dwoma obozami FPPL (*frontowyj pieriechodno-prowierocznyj łagier*) oznaczony numerem⁷: np. FPPL nr 43. Numer ten oznaczał jednostkę organizacyjną: zarząd wraz z odpowiednimi służbami. Prawdopodobnie dowódca FPPL kierował się w swym postępowaniu instrukcjami wydanymi przez Radę Frontu prowadzącą zgodnie z wytycznymi napływającymi z Moskwy politykę na określonym terytorium: państwa lub prowincji. Udało się zidentyfikować podległość obozów o następujących numerach:

Nazwa frontu	Numery obozów FPPL
3 Białoruski	38
2 Białoruski	45,51
1 Białoruski	43,173
1 Ukraiński	40,49
4 Ukraiński	?
2 Ukraiński	33,176

⁶ J. Ciesielski, *Obozy NKWD dla żołnierzy AK w dokumentach sowieckich*, [w:] *Jeńcy wojenni II wojny światowej*, Opole 1996, s. 64–65.

⁷ Numeracja w systemie obozów NKWD była jednolita, jakkolwiek poszczególne obozy podlegały różnym zarządom NKWD – zob. aneks 1.

Obozy lokowane były w większych miastach, zazwyczaj węzłach komunikacyjnych. FPPŁ „wędrował” za frontem. Przykładowo obóz nr 173 rejestrowany w Brześciu, następnie ulokowany w Sokołowie Podlaskim w okresie sierpnia–listopada, w grudniu przenosi się do Rembertowa k/Warszawy, następnie do Skierniewic i Kutna, by skończyć swój marsz w Poznaniu. Tu, po zakończeniu wojny pełni funkcję punktu zwalniania powracających z zesłania jeńców. Domniemana marszruta innych obozów wyglądała następująco: „38” – Baranowicze, Wilno, „45” – Białystok, Olsztyn, Iława, „51” – Ciechanów, Działdowo, Grudziądz, Złotów, „43” – Lublin, Puławy, Łódź, Kalisz, „30” – Przemyśl, Baranów Sandomierski, Włoszczowa, Częstochowa, „49” – Kraków?; obóz 4 Frontu Ukraińskiego pojawia się w Sanoku i Wadowicach.

Obozowi podlegało kilka (od 2 do 6) **punktów zbiorczo-przesyłowych**, występujących jako oddziały obozów czy też podobozy. Nie jest jasne, czy punkt tworzono na szczeblu armii. W PZP przetrzymywano czasowo od tysiąca do kilku tysięcy osób i on też zwykle mylnie identyfikowany był z obozem, prawdopodobnie dlatego, że wspomniany „zarząd” lokował się w miejscu jednego z podległych mu PZP. Punkt tworzony był w węzle komunikacyjnym i stąd odchodziły transporty w głąb ZSRR ochraniane przez wojska konwojowe NKWD.

Punktem zbiorczo-przesyłowym podlegały **punkty przyjmowania jeńców**, od kilku (3) do kilkunastu (12) w wymiarze Frontu. Jeńców przekazywano do PZP, gdzie trafiały także osoby aresztowane przez **grupy operacyjne NKWD**, które to osoby, o ile nie przedstawiono im konkretnych zarzutów, przetrzymywano w lokalnych komendanturach lub na posterunkach NKWD. Osoby, które obwiniano o konkretne czyny, stawiano przed sądami polowymi. Inni podejrzani trafiali do więzień Smiersza. Kontrwywiad Smiersz bowiem dysponował na szczeblu Frontu **więzieniem operacyjnym**, a także więzieniami na szczeblu dywizji.

W tym miejscu trzeba powtórzyć bardzo istotne spostrzeżenie: osoby osądzone i skazane przez sądy polowe nie są ujęte w niniejszym studium; jeżeli zaś „odfiltrowano” je z pośród deportowanych, to w tym momencie znikają one z pola obserwacji możliwego do odtworzenia na podstawie dostępnych tu źródeł.

Po zakończeniu działań wojennych niektóre FPPŁ pozostały zyskując odmienną funkcję, którą pełniły do połowy 1946 r.: punktów, do których dowożono z głębi ZSRR osoby pozbawione wolności i tu zwalniano.

W końcowej fazie wojny władze NKWD zorganizowały nadto na terenie Polski bardzo wiele obozów pracy dla Niemców, cywili i wojskowych oraz obozów dla osób podlegających odesłaniu do ZSRR⁸, czym jednak w niniejszym studium się nie zajmujemy.

⁸ Najbardziej znany był obóz w Wołowie na Śląsku funkcjonujący do 1948 r.

Na terenie ZSRR istniało kilka typów obozów podległych odrębnym zarządom NKWD, ale system ten kształtował się stopniowo. Przed rokiem 1938 funkcjonowały obozy pracy poprawczej *Isprawitelno-Trudowyje Łagieria* (ITŁ) podległe osławionemu Głównemu Zarządowi Obozów – GUŁag NKWD. Do obozów tych trafiały osoby wcześniej aresztowane z rozmaitych przyczyn i skazane w trybie sądowym lub administracyjnym na karę pracy przymusowej. We wrześniu 1939 r. po napaści na Polskę powstał nowy typ obozów dla jeńców i internowanych podległy Głównemu Zarządowi Obozów dla Jeńców Wojennych i Internowanych (GUWPI). Trafiali do nich żołnierze obcych armii i jeńcy wojenni. Trzecim typem obozów były obozy specjalne *Speclagieria* utworzone podczas Wojny Ojczyźnianej i przeznaczone dla własnych obywateli (względnie osób, które za takowe uważano), przeciwko którym prowadzono śledztwo z uwagi na ich zachowanie „niegodne człowieka radzieckiego”. Obozy te były czymś w rodzaju gigantycznych aresztów śledczych.

Nakreślona sytuacja istniała w momencie wejścia Armii Czerwonej latem 1944 r. na ziemie polskie. Hipotetycznie można wywnioskować, że władze radzieckie represjonując Polaków wysyłaniem ich w głąb ZSRR stosowały bądź to internowanie, bądź to zatrzymanie dla celów śledczych. Internowanie stosowano do żołnierzy AK, których pozbawiano wolności jedynie z uwagi na przynależność do tej organizacji. Deportowano ich do obozu nr 270 w Borowiczach. Natomiast dla celu dalszego śledztwa zatrzymywano przede wszystkim osoby wyluskiwane przez Zarząd Informacji z szeregów LWP; osoby, którym zarzucano działanie przeciwko PKWN oraz politycznie i organizacyjnie związane z Rządem Londyńskim. Speclagierem był bez wątpienia obóz nr 283 w Stalinogorsku i prawdopodobnie pierwotnie nr 178 w Riazaniu. Charakter Ostaszkowa nr 41 określiła natomiast praktyka.

Pod względem prawnym kategoryzacja deportowanych uległa zmianie na przełomie lat 1944/1945 w związku z przekroczeniem przez Armię Czerwoną granic III Rzeszy (określonych podówczas według obowiązującego stanu prawnego, czyli zachodniej granicy GG). Postanowienie GoKO nr 7252 z 29 grudnia 1944 r. o przyjmowaniu, przetrzymywaniu i wykorzystaniu jako siły roboczej **mobilizowanych i internowanych Niemców** (tzw. **grupa G**) uzupełnione rozkazem NKWD nr 0014 z 11 stycznia 1945 r. nakazywało wykorzystywać te osoby w „przedsiębiorstwach i na budowach związkowego i miejscowego przemysłu, a także w sowchozach odczuwających brak siły roboczej”. Na Kremlu zaplanowano, że grupa ta będzie liczyła 200 tys. ludzi⁹. Tym samym rozszerzono krąg osób, które miały podlegać zatrzymaniu, a następnie wywózkom. Do nich zaliczali się żołnierze armii niemieckiej

⁹ A. Gurianow, *Internowanije – odin iz widow sowietskich riepresji protiv Polakow*, [w:] *Riepresji protiv Polakow...*, s. 208–209.

i armii innych państw prowadzących wojnę z ZSRR, uczestnicy Volksturm oraz osoby zatrudnione w administracji wojskowej. Osoby te miano kierować do obozów jenieckich, natomiast osoby cywilne – członków rozmaitych organizacji uznanych za wrogie, ludzi tworzących lokalną administrację oraz działaczy ugrupowań antyradzieckich – do obozów internowania.

W miesiąc później, już po rozpoczęciu ofensywy zimowej Armii Czerwonej, GoKO wydał postanowienie nr 7467 z dnia 3 lutego 1945 r. Postanowieniami wykonawczymi do niej były rozkazy L. Berii nr 0061 i nr 0062 z 6 lutego 1945 oraz nr 00101 z 22 lutego 1945 r. Zgodnie z tym postanowieniem wszyscy Niemcy (tzw. **grupa B**) zdolni do noszenia broni w wieku od 17 do 50 lat mieli być zatrzymywani, a następnie wysłani (w ilości 150 tys. na Białoruś, 200 tys. na Ukrainę i 150 tys. do RSFR). Tam miano sformować z nich bataliony pracy w sile 700–1200 osób, aby świadczyli pracę na rzecz odbudowy ZSRR. Do podlegających wywiezieniu włączono też górników ze Śląska niezależnie od deklarowanej przez nich narodowości.

Wykorzystując informację o rozwiązaniu AK, status byłych żołnierzy tej organizacji podciągnięto pod terminologię użytą w dyrektywie GoKO nr 7252 i odtąd określano ich jako **aresztowanych** podczas akcji oczyszczania tyłów. Trafiali oni wszakże głównie do obozów specjalnych, które od 20 lutego 1945 r. zgodnie z rozkazem NKWD nr 00100 nosiły nazwę Obozów Kontrolno-Filtracyjnych – *Провиеріочно-Фільтрацііонныя Лягеріа* (PFL) i kierowane były przez odrębny Zarząd NKWD.

W dokumentacji radzieckiej wśród deportowanych Polaków (które to pojęcie wydaje się łączyć w tym wypadku tak kryterium narodowości, jak i obywatelstwa) wyróżnia się kategorie: internowanych, aresztowanych i zmobilizowanych oraz żołnierzy Wehrmachtu wziętych do niewoli. Ta ostatnia grupa jest najbardziej wyrazista, a w statystyce zwykle była ujmowana oddzielnie. Nie zajmujemy się nią w niniejszym studium z uwagi na odmienność statusu prawnego. O zaklasyfikowaniu osoby deportowanej do określonej kategorii decydował powód czy pretekst zatrzymania. Być może mogły one w trakcie „filtracji” ulec zmianie, ale odnosiło się to raczej do pojedynczych przypadków. Pewne hipotezy budować też można na podstawie klasyfikacji obozów, w jakich znaleźli się deportowani.

Do kategorii osób **internowanych** z pewnością należeli uczestnicy podziemnych zbrojnych organizacji konspiracyjnych. Określani są oni w dokumentach jako Ak-owcy, białopolacy, uczestnicy polskich grup bandycko-powstańczych. Dominowali wśród nich Ak-owcy, ale wyszczególnia się także żołnierzy Bch i NSZ oraz emisariuszy rządu londyńskiego. W artykule przyjęto dla grupy tej określenie „Ak-owcy”. Grupa ta wszakże figuruje również w kategorii **aresztowanych**. Zapewne też do kategorii aresztowanych należeli przedstawiciele dawnej polskiej administracji, działacze polityczni,

sędziowie¹⁰, właściciele majątków, młynów, dziennikarze, policjanci zatrzymywani na mocy dyrektywy ze stycznia 1945 r., a także osoby, którym zarzucano działalność przeciwko PKWN.

Do kategorii osób **zmobilizowanych**, zaliczano volksdeustchów, a także osoby legitymujące się w momencie zatrzymania niemieckimi papierami¹¹. Zasadniczego wyjaśnienia wszakże wymaga, czy w momencie zatrzymania, policja radziecka traktowała te osoby jako Polaków, czy jako obywateli niemieckich (lub odstępców od narodowości polskiej), ponieważ wśród wywożonych z Pomorza wyraźnie dominowały osoby zapisane na tzw. volksliście.

Aresztowania i deportacje Polaków następowały cyklicznie i w okresie lipiec 1944 – kwiecień 1945 wyodrębnić można kilka faz: pierwsza od lipca do września 1944, druga od października do grudnia 1944 i trzecia od stycznia do kwietnia 1945 r. Aresztowań, zatrzymań względnie wzięcia do niewoli dokonywały różne formacje, choć z reguły wszystkie podległe były NKWD-NKGB.

Faza pierwsza

Najwcześniejsze ze znanych wypadki wywózek dotyczyły rejonu Wilna. W dniach 13–20 lipca 1944 r. siły NKWD pod kierownictwem gen. I. Sirowa, działające w ramach 3 Frontu Białoruskiego otoczyły i rozbroiły oddziały żołnierzy AK. Zatrzymano podówczas 7924 osoby, z których około 2300 rozpuszczono do domów, 440 skierowano do Armii gen. Berlinga, a około 4000 osadzono w obozie w Miednikach, a następnie wysłano celem wcielenia do wojska w Kałudze¹². Wskutek odmowy zostali oni pozbawieni wolności i zgromadzeni w „batalionach roboczych”, by później znaleźć się w PFŁ nr 283 w Stalinogorsku. Nadto 1 Front Bałtycki zatrzymał około 400 Polaków¹³, których dalsze losy są nieznane. Wiadomo natomiast, że w październiku wywieziono z więzienia i obozu nr 195 w Wilnie do obozu 178 w Riazaniu 106 osób.

O sytuacji na kresach białoruskich, w pasie działania 2 Frontu Białoruskiego brak dokładniejszych wiadomości. Jednakże pewne wskazówki w tym

¹⁰ Por. J. Kubiak, *Losy sędziów, Nie tylko w Kielcach*, „Prawo i Życie” 1 VII i 28 X 1989 r.

¹¹ M. Golon, *op. cit.*, s. 171.

¹² T. Ginko, *Wspomnienia z Kaługi 1944–46*, Bydgoszcz 1993. Wspomnienia dotyczą faktu rozbrojenia, pobytu w obozie w Miednikach, a następnie 361 pułku rezerw. Acz. w Kałudze; N. Dakiniewicz, *Więzień P-303*, [b.m.w.] 1992.

¹³ Raport Berii z 3 VIII 1944, [w:] *Teczka specjalna...*, dok. 7, s. 47. Nadto w sierpniu i wrześniu zatrzymano około 50 AK-owców od Krysia i Zaliwskiego, *ibidem*, 1.299, 311.

względnie dają dwa raporty Berii dla Stalina. W raporcie z 14 października pada stwierdzenie, że przy likwidacji „białopolskich band” złapano 927 osób i zabito 444. W następnym raporcie z 2 listopada¹⁴ stwierdzono, że „represjonowano 1526 osób za uczestnictwo w białopolskich bandach, z których zabito ok. 400”. W kolejnym raporcie NKWD Białorusi donosi, że w październiku zatrzymano 475 i zabito 168 bandytów, ale nie wynika, aby byli to tylko Polacy¹⁵. Być może znaleźli się oni w grupie 772 osób wysłanych w listopadzie do Spasozawodska.

Tabela 1

Wywózki z tzw. Polski Lubelskiej w 1944 r.

Skąd	Kiedy	Ilu	Kto	Nr Obozu	Nazwa
Lublin – 43	23 VIII 44	213	AK-owcy	178	Riazań
Wilno W-2	1 IX 44	102	–	178	Riazań
Białystok 45	5 IX 44	44	AK-owcy	178	Riazań
Wilno – 195	8 IX 44	4	–	178	Riazań
Białystok 45	13 IX 44	18	AK-owcy	178	Riazań
Brześć – 173	29 IX 44	119	speckontyngent	178	Riazań
Białystok – 45	30 IX 44	48	„Radziwiłł”	27	Krasnogorsk
Przemyśl – 49	4 X 44	74	Internowani	178	Riazań
Sokołka	8 X 44	182	Speckontyngent	302	Kiziel
Razem		804			

Dowództwu 2 Frontu Białoruskiego podlegało więzienie Smierszy i obóz nr 45 w Białymstoku. Trzeba tu przypomnieć, że w latach 1939–1941 Białostoczczyzna wchodziła w skład Białoruskiej SSR i przy radzieckim hasle powrotu do granicy z 1941 r. nowe rozgraniczenie nie od razu trafiło do świadomości dowódców niższych szczebli. Z dostępnych informacji o transportach deportacyjnych wynika wszakże, iż we wrześniu 1944 r. z obozu nr 45 i więzienia Smierszy wysłano do Riazania i Krasnogorska 178 osób, zaś w październiku do Riazania i Kizieła w dwóch transportach 200 osób (razem 378).

Z politycznego punktu widzenia najważniejsze znaczenie miał pas działań 1 Frontu Białoruskiego, pod ochroną którego działał Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Na zapleczu tego Frontu utworzono dwa obozy

¹⁴ (D. 66, 1.391–94) (D.67 1.185).

¹⁵ (D. 67, 1.193).

typu FPPŁ nr 43 w Lublinie (Skrobowie-Lubartowie) i nr 173 w Sokołowie Podlaskim. Wysłano z nich dwa transporty do Riazania – z Lublina w sierpniu 213 osób i z Sokołowa w październiku 119 (razem 322 osoby).

Z obszaru działania 1 Frontu Ukraińskiego – z obozu FPPŁ nr 49 w Przemyśle wysłano w październiku 76 osób, także do Riazania.

Podsumowując, w czasie I fazy wywieziono łącznie 804 osoby z tzw. Polski Lubelskiej, 4000 z Wileńszczyzny i do 1200 z kresów białoruskich. Owe 7000 zaliczyć trzeba do grupy AK-owców. Jedynym praktycznie docelowym miejscem wywózki Polaków z terenu na zachód od linii Curzona był obóz G UWPI¹⁶ nr 178 dla internowanych w Riazaniu, do którego dotarło 567 osób, spośród których 275 władze NKWD określały jako AK-owców, 78 „granatowych policjantów”, natomiast o pozostałych 200 nie podano bliższych danych. Obóz nr 27 w Krasnogorsku, usytuowany tuż za rogatkami Moskwy, był specyficznym miejscem odosobnienia: tu osadzono księcia Janusza Radziwiłła z rodziną i kilka innych, podobnie wysoko urodzonych familii. Wedle wspomnień Jerzego Krzyżanowskiego był to zespół niewielkich obozów, gdzie przetrzymywano osoby cieszące się autorytetem we własnym kraju (Polska, Niemcy, Węgry), które władze radzieckie miały nadzieję pozyskać dla swojej polityki. Zastępcą komendanta w roku 1947 ppłk. Kowalowa była Helena Usijewicz¹⁷. Trzecim obozem, do którego trafiła grupa 182 osób z pogranicznej teraz Sokółki, był obóz nr 0302 w miejscowości Kiziel permkskiej oblasti. Należał on do grupy speclagrów (później obozów kontrolno-filtracyjnych *prowieroczno-filtracionnyj lagier*) podległych WUKF¹⁸.

Faza druga

Druga faza represji zaczyna się wraz z tzw. zwrotem październikowym oznaczającym zmianę polityki Stalina wobec Polski czy też raczej Polaków po upadku powstania warszawskiego i wizycie premiera Churchilla w Moskwie. Podczas audyencji 8 października 1944 r. na Kremlu przedstawiciele PKWN Stalin polecił im zaostrenie kursu, zalecając m. in. przeprowadzenie rewolucyjnej reformy rolnej na wsi. Do Lublina wysłany został zarazem wicekomisarz NKWD ZSRR gen. Iwan Sierow, któremu podporządkowano wszystkie organa NKWD podległe 1 Frontowi Białoruskiemu, w tym 1 Armii WP, oraz oddano pod komendę liczące około 8000 osób siły wojskowe w postaci „zbiorczej dywizji”. Utworzono ją 13 października

¹⁶ Główny Zarząd Obozów Jenieckich i Internowanych NKWD.

¹⁷ Zob. J. R. Krzyżanowski, *Boże Narodzenie pod Moskwą*, „Archipelag” 1985, nr 4, s. 3–28.

¹⁸ Wszeczwiązkowy Zarząd Obozów Kontrolno-Filtracyjnych NKWD.

1944 r. na mocy rozkazu nr 001266. Od stycznia 1945 r. przemianowano ją na 64 Dywizję Wojsk Wewnętrznych NKWD. Przybycie Sierowa do Lublina 14 października oznaczało początek akcji wojskowo-policyjnej skierowanej w przeciwników PKWN¹⁹. Należy domniemywać, że Sierow otrzymał jakiś specjalny rozkaz, który nie jest dotąd znany.

Analogiczne zadanie nałożono na wysłanego do Białegostoku komisarza NKWD III Rangi i szefa NKWD Białorusi Ławrentija Canawę, którego wspomagał szef Szmierszy Wiktor Abakumow. Canawa działał niezwykle sprężyście i już po miesiącu zameldował o wykonaniu poleceń²⁰. Dla swoich szefów i potomności udokumentował to w trzech przejrzystych raportach z 3, 8 i 11 listopada stwierdzających, iż:

	do 1 XI	1-8 XI	9-13 XI	razem
aresztowano	499	701	1 044	2 044
wysłano do obozów	82	1 030	1 014	

Ponadto 3 listopada Canawa informował, że 1080 AK-owców rozbrojono i wysłano do jednostek zapasowych. Aresztowanych odesłał jeszcze w listopadzie dwoma transportami do obozu nr 41 w Ostaszkowie pod Twerem (Kalinin) znanego Polakom z wcześniejszej masakry „katyńskiej”.

Zastanawia natomiast wymieniony przez Canawę transport 82 osób, który wymyka się obserwacjom, gdyż nie odnotowano go ani w Ostaszkowie, ani w Borowiczach. Być może chodzi o transport 182 osób, który w październiku odszedł z Białegostoku do obozu PFL nr 0302 w Kiźlu nie podlegającego GUWPI. Po wykonaniu zadania Canawa prosił o przeniesienie do Mińska, dokąd przybył w pierwszych dniach grudnia, by kierować kolejną akcją represyjną, o czym dalej.

Informacje zawarte w znanych raportach Sierowa do Berii, a następnie przetworzonych przez kancelarię Berii na użytek Stalina są trudne do

¹⁹ Wedle naocznego świadka obławy organizowane przez siły NKWD miały specyficzną formę. Taktyka sowiecka polegała na nasyceniu terenu małymi oddziałkami, które przez 3 tygodnie stacjonowały we wszystkich, nawet najmniejszych miejscowościach na terenie objętym obławą. Przy pomocy ludzi, którzy byli w sowieckiej partyzantce, i własnej obserwacji aresztowano podejrzanych. Na Wileńszczyźnie oddziały te nosiły nazwę *istrebitelnych batalionów Kirowa*. „Wileński Przekaz” 1996, nr 13, s. 49. Przedruk z „Zeszytów Literackich” [b.d.m.].

²⁰ Zastanawiające, że miejsce deportacji Canawa określał jako „speclagier”, co sugerowałoby, że kwalifikował zatrzymanych jako poddanych radzieckich i odmawiał im kombatanctwa odmiennie od wysłanych do Riazania. Skądinąd wiadomo, że obóz 41 został adaptowany dość pośpiesznie na przyjęcie deportowanych. W Twerze istniał nadto drugi obóz oznaczony numerem „140”, do którego także wysyłano Polaków z kresów białoruskich.

odczytania. Sierow 22 października informuje, że za okres 14–20 października aresztowano 944 osoby, w tym 215 członków AK, Bch i NSZ. Nadto w tym samym czasie Urząd Bezpieczeństwa aresztował 915 osób. W kolejnym raporcie z 11 listopada²¹ Sierow informuje, że od początku akcji aresztowano 2684 osoby, z tego 2210 członków AK i itd. Z tejże liczby Zbiorcza Dywizja aresztowała w dniach 5–10 listopada 692 osoby. Nadto (!) wojska NKWD zatrzymały 1746 osób, z tego 793 AK-owców. Razem zatrzymano 3003 AK-owców. Dalej Sierow dodaje, że razem na terytorium Polski nasze organy i organy bezpieczeństwa (!) aresztowały ponad 4200 AK-owców. Ta ostatnia liczba wygląda na wynik sumowania wspomnianej wyżej cyfry 300 i 1200 Canawy.

Z danymi tymi nie bardzo korespondują informacje Berii dla Stalina zawarte w dwóch raportach: z 27 października i 22 listopada 1944 r.²² W pierwszym Beria informuje, że w dniach 15–25? października na terytorium Polski aresztowano 1015 osób, w tym Zbiorcza Dywizja – 541. Wśród aresztowanych jest 840 AK-owców. Nadto aresztowano 747 osób, w tym 317 AK-owców. Dawałoby to łączną liczbę 1157 AK-owców. Wydaje się, że w liczbie AK-owców skwapliwie umieszczano „deztererów” z WP.

Kolejny raport Berii podaje, że według stanu na 20 listopada w Polsce aresztowano 3692 osoby, w tym 2833 AK-owców. Oprócz tego zatrzymano AK-owców i deztererów 2074. Być może wytłumaczenie owego „i” wiąże się z akcją organów Informacji Wojskowej oczyszczającej szeregi „berlingowców” z wcielonych do niej AK-owców. Hipotezę taką pozwalają postawić incydentalne wzmianki, jak również prawdopodobieństwo, że „deztererzy” jako aresztowani trafili do obozu PFL nr 283 w Stalinogorsku, gdy inni AK-owcy, jako „internowani”, pojechali do Ostaszkowa i Borowicz.

Nadto UB aresztowało 1820 osób, w większości z AK (sumowanie dawałoby liczbę 7586 zatrzymanych – A.S.). Łącznie aresztowano 5450 AK-owców. Wedle P. Aptekara w okresie świąt miano aresztować około tysiąca osób.

Podsumowujący całą akcję raport Sierowa do Berii z 11 stycznia 1945 r.²³ stwierdza, że od 15 października 1944 r. aresztowano w Polsce 13 142 osoby, w tym za dekadę 26 grudnia – 5 stycznia 1945 – 237. W ogólnej liczbie mieści się 9101 Ak-owców i 2117 „deztererów”²⁴.

Aby bliżej przyjrzeć się tym liczbom porównajmy je z informacjami o wywózkach.

²¹ Raport Sierowa dla Berii z 11 listopada 1944, [w:] *Teczka specjalna...*, dok. 22, s. 100.

²² Papka (D.67 1.87–89).

²³ Raport Sierowa z 11 stycznia 1945, [w:] *Teczka specjalna...*, dok. 35, s. 160.

²⁴ Można postawić hipotezę, że „deztererów” wysłano do Stalinogorska. Por. relacja H. Nieciuk-Szczerbińskiej, Kraków, k. 592. Prawdopodobnie też pod pojęciem „deztererów” ukrywano osoby wyprowadzone przez Informację Wojskową z LWP.

Tabela 2

Wywózki w listopadzie-lutym 1944/1945

Skąd	Kiedy	Ilu ^a	Kto	Dokąd	Nr Obozu	Kiedy	Ilu
Lublin – 43	1 XI 44	170	„berlingowcy”	Stalinogorsk	283		170
Białystok	7 XI 44	1 030	internowani	Ostaszków	41	14 XI 44	1 014
Białystok	12 XI 44	1 015	AK-owcy	Ostaszków	41	20 XI 44	1 011
Sokołów – 173	13 XI 44	1 258	AK-owcy/internow.	Borowicze	270	20 XI 44	1 242
Lublin – 43	18 XI 44	896	AK-owcy/internow.	Borowicze	270		896
Przemyśl – 49	23 XI 44	1 267	AK-owcy	Borowicze	270	4 XII 44	1 235
Białystok	24 XI 44	900	speckontyngent	Ostaszków	41	4 XII 44	870
Sokołów/Lubl	30 XI 44	1 510	AK-owcy	Borowicze	270	11 XII 44	1 500
Białystok	30 XII 44	790	AK-owcy	Stalinogorsk	283	4 I 45	790
Przemyśl	1 I 45	332	AK-owcy	Stalinogorsk	283	27 I 45	317
Sokołów	1 I 45	?		Stalinogorsk	283		?
Lublin	28 I 45	?		Kiziele	302	5 II 45	?
Białystok – W	30 I 45	1 242	speckontyngent	Uziłowaja	–	12 II 45	780
Smiersz	1 II 45	22		Riazań	178		22
Razem		10 434					9 849

^a Kolumna lewa „ilu” ilustruje liczbę wywiezionych, prawa: osadzonych w obozie.

Pierwsze dwa transporty z Białegostoku skierowane do Ostaszkowa ekspediował Canawa. Dalej można zauważyć, że liczba wywiezionych transportami z Sokołowa i Lublina (1258 + 896) 2154 odpowiada liczbie 2210 wymienionej w raporcie z 11 listopada. Wielkość transportu z Białegostoku z 24 listopada odpowiada liczbie „840” aresztowanych przez Zbiórczą Dywizję²⁵, zaś wielkość transportu z Białegostoku z 30 grudnia „790” liczbie „793” aresztowanych przez „wojska NKWD”. Z kolei wymieniona w raporcie Berii z 20 listopada liczba 2833 odpowiada sumie osób wywiezionych do Borowicz transportem nr 20 i 21 (1267 + 1518) 2777. Liczba „317” charakteryzująca deportowanych z Przemyśla zgadza się z liczbą AK-owców wymienionych w raporcie Berii z 20 listopada. Sumując te dane można przyjąć, że liczbie 6993 AK-owców w akcji Sierowa odpowiada liczba 6911 wywiezionych. Z kolei suma AK-owców aresztowanych przez Sierowa – 6993 i przez Canawę 2044 – razem 9037 odpowiada liczbie 9101

²⁵ Należy tu uwzględnić 60 kobiet, które nie są uwzględniane we wszystkich statystykach.

AK-owców przytoczonej w podsumowującym akcję raporcie Sierowa z 11 stycznia 1945 r. Liczba ta dość ściśle bilansuje się z ilością deportowanych wykazanych w tab. 2. Reasumując, w drugiej fazie wywózek Polaków z Białostoczczyzny wywożono do obozu w Ostaszkowie, a pozostałych do obozu w Borowiczach, który stał się głównym obozem internowania Polaków. Pod koniec tejże akcji, być może z powodu zapelnienia obozu w Borowiczach, Polaków zaczęto kierować do obozu w Stalinogorsku należącego do grupy PFL.

Wspomniany wcześniej Canawa, z podobną gorliwością jak na Białostoczczyźnie, rozpoczął w pierwszej dekadzie grudnia akcję „oczyszczającą” na Białorusi. Początkowo raporty Canawy i białoruskiego NKWD do Berii wyodrębniały Zachodnią Białoruś z całej Białorusi, a także ideowy element polski, chociaż określały go nader rozmaicie.

Dokumentację tej akcji otwiera raport Berii z 12 grudnia, w którym informuje Stalina, że do 1 grudnia 1944 r. aresztowano 5069 członków polskich i białoruskich organizacji, w tym **80 AK-owców**²⁶. W kolejnym raporcie wg stanu na 13 grudnia liczba aresztowanych jest podniesiona do 7378, w tym członków białopolskich organizacji **379**²⁷. Ten ostatni raport wskazuje na rozpoczęcie na Zachodniej, a być może nawet całej Białorusi po przyjeździe tam Canawy z Białegostoku „akcji oczyszczającej”, bo tylko w samym trzecim tygodniu grudnia aresztowano prawie 9,5 tys. osób, przez co ogólna liczba wzrosła do 16 804, a do 16 stycznia do 17 502. Potem nie wyróżnia się Białorusi Zachodniej. Dane statystyczne wskazywałyby, że kulminacja akcji skierowanej przeciwko polskiemu podziemiu przypadła na drugą dekadę grudnia 1944 r., kiedy aresztowano **1183 białopolaków**. Sumując te dane otrzymujemy liczbę aresztowanych w wysokości **1609** osób.

Tabela 3

Aresztowani w II dekadzie grudnia 1944 r.

Aresztowano	Do 13 XII (a)	13–20 XII (b)	25–30 XII (c)	1–5 I (d)	Razem
Ogółem	7 378	9 414	1 084	317	
Białopolaków	379	1 183	19	28	1 609

Źródło: Dane w tabeli odpowiednio wg raportów: (a) Beria do Stalina z 20 XII 1944, Papka, D. 68 l. 216; (b) Kobiłow do Berii 22? XII 1944 D. 68, l. 259; (c) Canawa do Berii 3 I 1945 D. 92 l. 30; (d) Canawa do Berii 8 I 1945 D. 92 l. 104.

²⁶ Beria do Stalina 12 grudnia 1944, [w:] *Teczka specjalna...*, dok. 28, s. 139 (w druku omyłkowo 569 osób).

²⁷ Papka (D.68 l. 216).

Podobną jak w Polsce i na Białorusi akcję „oczyszczającą” NKWD przeprowadziło w grudniu 1944 r. na Litwie. Obrazują ją raporty Krugłowa, a potem komisarza litewskiego NKWD Baltaszunasa do Berii. Dalej przedstawiamy obliczenia dokonane na podstawie tych raportów. W grupie „aresztowano z podziemia” wymienia się zarówno podziemie litewskie, jak i polskie. Zatem liczba 5007 uczestników tegoż podziemia niepodległościowego odnosi się do Polaków w jakiejś tylko części. Hipotetycznie założymy, że liczy ona te 2300 osób, które nie zostały internowane w lipcu w Miednikach, ale rozeszły się do domów. Hipotetycznie można założyć, że Polacy znaleźli się w liczbie 1718 osób w transporcie, który w lutym wyruszył z Kalwarii do Kiziela, a na pewno byli w transporcie Wilno-Saratów, który wyruszył w drogę 11 marca²⁸. W źródłach pamiętnikarskich wymienia się nadto trzy transporty, które odeszły w grudniu 1944 r. z Wilna do Permu, Workuty i Donbasu²⁹.

Próbując zsumować te dane, możemy dojść do ustaleń, że w drugiej fazie aresztowano i zapewne wywieziono w głąb ZSRR około 13 000 AK-owców: 9000 z Polski Lubelskiej, 1500 z Białorusi i 2500 z Wileńszczyzny.

Trzecia faza

Trzecia faza deportacji zaczyna się w styczniu 1945 r. wraz z utworzeniem Rządu Tymczasowego oraz, co istotniejsze, rozpoczęciem ofensywy zimowej Armii Czerwonej. Rozkazem NKWD nr 0016 z 11 stycznia 1945 r. zostali wyznaczeni pełnomocnicy NKWD przy dowództwach Frontów. Podlegały im wojska NKWD Frontu, które miały za zadanie przeprowadzenie akcji oczyszczania tyłów zgodnej z omówionymi wcześniej dyrektywami GoKO nr 7252 i nr 7467. Faza ta kończy się w kwietniu, kiedy to działania wojenne przenoszą się poza obręb ziem polskich, a co może ważniejsze, zostaje podpisany traktat radziecko-polski zmieniający prawne podstawy działalności NKWD w Polsce. Personalnym odzwierciedleniem tych zmian jest zastąpienie gen. Sierowa przez gen. Seliwanowskiego, jako doradcy NKWD przy rządzie polskim, a ściśle MBP. Od strony rozkazodawczej akcję oczyszczania tyłów kończy rozkaz NKWD nr 00315 z 18 kwietnia 1945 r.³⁰ Wydano go zapewne z uwagi na spodziewany masowy napływ jeńców po spodziewanej kapitulacji III Rzeszy.

Przebieg akcji oczyszczania tyłów frontów ilustruje tab. 4 przedstawiająca liczby zatrzymanych (dane dotyczą Polaków):

²⁸ Protokół przesłuchania M. Michejdy z 13 II 1997, OKBZpNP Kraków, Kpp 59/96. O. Zajcewa i A. Gurianow, *op. cit.*, s. 13, podają liczbę 2242 akowców wywiezionych 10 marca i 16 maja 1945 r. z Wilna do Jelszanki.

²⁹ A. Dziewulska-Łosiowa, *Konwój strzela bez uprzedzenia*, Białystok 1994, s. 18.

³⁰ A. Gurianow, *op. cit.*, s. 210.

Tabela 4

Zatrzymania Polaków w styczniu–kwietniu 1945 r.

Front	Do 22 I	23–25 I	26 I–17 II	18 II–9 III	10–16 III	17–28 III	29 III–11 IV	Razem
2. Bałtycki				22	5	1	0	28
3. Białoruski		309	354	151	46	55	111	1 026
2. Białoruski			10 016	5 089	1 405	1 605	1 238	19 353
1. Białoruski	429	36	4 461	4 112	546	1 583	1 096	12 281
1. Ukraiński			240	750	1 117	330	345	2 782
4. Ukraiński				1 643	77	387	684	2 791
Razem			15 071	11 767	3 214	3 961	3 474	38 261
w tym UBPG	619	774		1 067	944	717	166	4 287
To samo, tylko narastająco:								
Front	Do 22 I	Do 25 I	Do 17 II	Do 9 III	Do 16 III	Do 28 III	Do 11 IV	Razem
2. Bałtycki				22	27	28	28	28
3. Białoruski		309	663	814	847	900	1 011	1 026
2. Białoruski	76	302	10 016	15 105	16 510	18 115	19 353	19 353
1. Białoruski	429	465	4 926	9 038	9 602	11 185	12 281	12 281
1. Ukraiński	190	254	240	990	2 107	2 437	2 782	2 782
4. Ukraiński				1 643	1 720	2 107	2 791	2 791
Razem		1 373	16 780	27 625	30 827	34 787	38 246	38 261
Wszystkich	wszędzie		74 490	122 339	140 056	171 229	210 168	210 168

Należy zauważyć, że globalna liczba zatrzymanych – 210 tys. – jest zgodna co do wielkości z dyrektywą GoKO z 29 grudnia 1944 r. nr 7252. Tabelę sporządzono na podstawie danych z 7 raportów Berii dla GoKO; dla pierwszych dni ofensywy dane wydają się być nie uporządkowane. Na przykład Sierow z 1 Frontu Białoruskiego raportował, że do dnia 26 stycznia aresztowano 661 żołnierzy KA, BCh i NSZ, zaś wszystkich Polaków razem 1562. Do tej grupy odnoszą się też liczby 429, 465, 190, 254 podane w pierwszych raportach. Od raportu lutowego pojawia się określenie „uczestnicy grup bandycko-powstańczych” – UBPG, które wypiera określenie: AK (nota bene oficjalnie rozwiązanego, o czym kontrwywiad radziecki wiedział z rozszyfrowanej depechy z 30 stycznia 1945 r.) itd. Można przeto przyjąć za raportami, że aresztowano łącznie 4287 członków polskiego podziemia niepodległościowego. Przeraza i zastanawia łączna liczba

Transporty-wywózki III fazy

Wywieziono	Kiedy	Ilu	Kogo	Przybyło	Nr	Kiedy	Ilu	Polacy	
Ciechanów	7 II 45	1 002	spec.	Stalinogorsk	283	16 II 45	982	650	a
Ciechanów	9 II 45	1 440	spec./jen.	Tula	308	20 II 45	1 316	655	b
Ciechanów	12 II 45	1 523	spec./pos.	Charków	258	24 II 45	1 341	440	c
Ciechanów	15 II 45	1 500	AK, ros.	Szatura	324	2 III 45	1 345	1 000	?
Bęblin	16 II 45	2 018	jen. i in.	Kiziel	302	13 III 45	1 302	1 008	
Ciechanów	19 II 45	3 500	spec./jen.	Woroszyłow	310	23 III 45	2 589	1 470	
Ciechanów	21 II 45	2 028	spec./jen.	Stalinogorsk	283	10 III 45	1 858	1 000	
Ciechanów	marzec	383	(Polacy)	Swierdłowski	231		383	383	g
Sanok	marzec	1 150		Swierdłowski	523	kwiecień 45	1 150	1 150	?
Działdowo	marzec	2 008		Czelabińsk	504	kwiecień 45	2 008	1 100	i
Poznań	marzec	800		Dniepropiet			800	800	h
Poznań	marzec	900		Ural	371		855	853	?
Poznań	marzec	1 319		Zaporoże			1 319	1 319	?
Ciechanów	marzec	1 500		Wilno			1 500	1 500	?
Białystok-W	marzec	1 033	spec./jen.	Charków	258	10 III 45	982	606	
Kraków-W	7 III 45	2 015	spec./var.	Woroszyło	1 236	18 III 45	1 991	1 854	d
Kraków-W	12 III 45	1 056	intern.	Stalino	240	22 III 45	1 041	1 041	
Działdowo	15 III 45	100		Czelabińsk	522		100	100	l
Prusy		8		Krasnowodsk	516	9 IV 45	8	8	
Kraków	24 III 45	1 476	spec./jen.	Krasnowodsk	516	23 IV 45	1 322	625	

Transporty-wywózki III fazy

Wywieziono	Kiedy	Ilu	Kogo	Przybyło	Nr	Kiedy	Ilu	Polacy	
Ciechanów	7 II 45	1 002	spec.	Stalinogorsk	283	16 II 45	982	650	a
Ciechanów	9 II 45	1 440	spec./jen.	Tuła	308	20 II 45	1 316	655	b
Ciechanów	12 II 45	1 523	spec./pos.	Charków	258	24 II 45	1 341	440	c
Ciechanów	15 II 45	1 500	AK, ros.	Szatura	324	2 III 45	1 345	1 000	?
Bęblin	16 II 45	2 018	jen. i in.	Kiziel	302	13 III 45	1 302	1 008	
Ciechanów	19 II 45	3 500	spec./jen.	Woroszyłow	310	23 III 45	2 589	1 470	
Ciechanów	21 II 45	2 028	spec./jen.	Stalinogorsk	283	10 III 45	1 858	1 000	
Ciechanów	marzec	383	(Polacy)	Swierdłowski	231		383	383	g
Sanok	marzec	1 150		Swierdłowski	523	kwiecień 45	1 150	1 150	?
Działdowo	marzec	2 008		Czelabińsk	504	kwiecień 45	2 008	1 100	i
Poznań	marzec	800		Dniepropiet			800	800	h
Poznań	marzec	900		Ural	371		855	853	?
Poznań	marzec	1 319		Zaporoże			1 319	1 319	?
Ciechanów	marzec	1 500		Wilno			1 500	1 500	?
Białystok-W	marzec	1 033	spec./jen.	Charków	258	10 III 45	982	606	
Kraków-W	7 III 45	2 015	spec./var.	Woroszyło	1 236	18 III 45	1 991	1 854	d
Kraków-W	12 III 45	1 056	intern.	Stalino	240	22 III 45	1 041	1 041	
Działdowo	15 III 45	100		Czelabińsk	522		100	100	l
Prusy		8		Krasnowodsk	516	9 IV 45	8	8	
Kraków	24 III 45	1 476	spec./jen.	Krasnowodsk	516	23 IV 45	1 322	625	

Rembertów	26 III 45	1 967	spec./jen.	Swierdłowski	231	19 IV 45	1 824	800	
Sanok	1 IV 45	1 100		Kuzbas	503		1 100	568	?
Działdowo	1 IV 45	1 511		Baszkiria	508	25 IV 45	1 336	561	f
Grudziądz	1 IV 45	50		NN			50	50	e
Rembertów	1 IV 45	18	intern.	Kiemierow	525	23 IV 45	18	18	
Lubartów	21 IV 45	?	AKzWP	Stalinogorsk	283		?		m
Działdowo	7 IV 45	1 960	jeńcy	Czelabińsk	102	25 IV 45	799	799	k
Działdowo	7 IV 45	?	jeńcy	Czelabińsk	506	28 IV 45	1 100	1 100	k
Grudziądz	14 IV 45	2 000	spec./jen.	Swierdłowski	504	6 V 45	1 901	40	e
Grudziądz	19 IV 45	2 000	spec.	Czkałowski	260	8 V 45	2 000	138	e
Ciechanów	5 V 45	1 502	aresz.	Kiemierów	525		1 502	460	
1 Fr. Ukr.		2 175		Kazachska	222		2 175	520	
1 Fr. Biał.		1 294		Stalino?			1 200	1 000	
Razem		42 337					39 198	23 616	

U w a g a:

- W łącznej liczbie 1002 wywiezionych było 336 Niemców. M. Golon, *op. cit.*, s. 163.
- W łącznej liczbie 1455 wywiezionych było około 800 Niemców. M. Golon, *op. cit.*, s. 163, przyp. 31.
- W łącznej liczbie 1523 wywiezionych było 297 Niemców, M. Golon, *op. cit.*, s. 163, przyp. 29.
- Okręgowy Batalion Pracy nr 1, RB 1236.
- Konkretnie Karpińsk.
- Wywieziono 561 Polaków, 50 zmarło w transporcie. W transporcie było ponadto 950 Niemców.
- Do Karpińska. W transporcie było nadto 1200 Niemców, z których 113 zmarło. M. Golon, *op. cit.*
- Prawdopodobnie Dniepropietrowsk. M. Golon, *op. cit.*, s. 157 podaje, że ca 1500 Polaków z Bydgoszczy wywieziono przez obóz w Poznaniu.
- Wywieziono ich do miejscowości Kopiejsk. Jastrzębski, *W dalekim obcym...*, s. 81.
- Konkretnie Roza.
- Zob. T. Kowalski, *Z 2 Armii WP do sowieckich łagrów*, Lublin 1992. Areszt. list. 44, Skrobów, wywiez., 21.4.45, Uziłowaja, Stalinogorsk-Dubowska-Riazań-Czerepowiec, powrót X/1947.

aresztowanych Polaków – ponad 38 tys. (drobna różnica w sumowaniu 38 261 a 38 246 wynika z dodania 15 osób zatrzymanych przez samodzielną Grupę Zemgalską Armii Czerwonej nie uwzględnionych w tabeli). Pewne wytłumaczenie przynoszą wzmianki umieszczające w tej grupie volksdeutschów, które w późniejszych raportach zanikają. O ile początkowo Polacy stanowili 22% ogółu zatrzymanych przez NKWD, to w kwietniu odsetek ten spadł do 18%.

Zatrzymane osoby dzieliły się na pięć grup: a) mobilizowani i aresztowani na podstawie decyzji GoKO nr 7252; b) aresztowani i internowani w akcji przeciwko AK; c) aresztowani na podstawie radzieckiego ustawodawstwa wewnętrznego, tj. podczas akcji oczyszczającej; d) mobilizowani i aresztowani na podstawie decyzji GoKO z nr 7467; e) jeńcy wojenni. Orientacje o ilości wywiezionych, miejsc wywózki i deportacji zawiera tab. 5. Trzeba pamiętać, że w przeciwieństwie do fazy poprzedniej w poszczególnych transportach (eszelonach) wywożono nie tylko Polaków. Stąd też w tabeli starano się podać trzy wielkości – ilość osób deportowanych w danym transporcie, ilość tych, którzy dotarli do obozu, ilość wśród nich Polaków.

Porównując tab. 4 i 5 rzuca się w oczy, że wiemy o 24 tys. wywiezionych na 38 tys. aresztowanych, czyli o 63%. Blisko 35% różnicę można próbować wytłumaczyć tym, że nie wszystkich zatrzymanych wywieziono, jak o tym mogą świadczyć losy zgromadzonych w obozie w Rembertowie w kwietniu 1945 r. Wysłano ich do Poznania, by tam przekazać do dyspozycji polskiego Urzędu Bezpieczeństwa. Ważniejszą wszakże konstatacją jest stwierdzenie znacznych lub odnośnie do dokonanych wywózek. Najjaskrawiej przedstawia się to na przykładzie 1 Frontu Białoruskiego: na 12 tys. zatrzymanych dostępne informacje wykazują wywiezienie „zaledwie” połowy.

Sumując wszystkie dane można stwierdzić, że od września 1944 do maja 1945 r. wywieziono z tej części Polski, jaka zaistniała na zachód od linii Curzona, nie mniej jak 35 tys. Polaków, a w tej liczbie około 13 tys. uczestników podziemia niepodległościowego. Tę ostatnią liczbę trzeba powiększyć o co najmniej 5 tys. osób z byłych kresów północno-wschodnich Rzeczypospolitej.

LICZBA WYWIEZIONYCH DO OBOZÓW

Gurianow dzieli łagry podległe G UWPI na dwie kategorie: a) obozy dla jeńców wojennych, w których znaleźli się także AK-owcy, chociaż przynajmniej część z nich określano jako internowanych; b) obozy dla internowanych i mobilizowanych Niemców będące obozami pracy przymusowej (zwykle o numeracji „pięćset”) oraz bataliony robocze mające identyczny, jak wspomniane łagry charakter. Trzecia kategoria łagrów to obozy kontrol-

no-filtracyjne (wcześniej spec-obozy): PFL, teoretycznie dla obywateli radzieckich, najczęściej o numeracji „trzysta”. Rozróżnienie to jest o tyle istotne, że obozy PFL podlegały innemu zarządowi NKWD – WUKF, stąd osoby tam osadzone nie są wymieniane w statystykach G UWPI.

Najwcześniejsza z udostępnionych informacji o ilości polskich jeńców i internowanych to raport zastępcy naczelnika G UWPI A. Kubałowa, w której starano się uchwycić stan na 25 czerwca 1945 r.³¹ Stwierdzono w nim, że w obozach i batalionach roboczych było 54 761 Polaków. Wspomniany ogół dzieli się na trzy grupy: 1) 34 710 jeńców, którzy odbywali służbę w armii niemieckiej (w tym jeńcy polscy wzięci do niewoli podczas kapitulacji Niemiec – 8438 osób i „pozostali Polacy” – 26 272 osoby); 2) 12 875 internowanych Polaków; 3) 7176 internowanych i mobilizowanych Polaków. W *Teczce specjalnej Stalina* wymienia się 85 885 osób, w tym 46 856 żołnierzy Wehrmachtu i 39 029 pozostałych. Dane te zaczerpnęliśmy z artykułu Zajcewej³². Wedle drugiej przywołanej przez Zajcewą statystyki wzięto do niewoli i internowano 93 147 obywateli polskich, z tego 60 247 to żołnierze Wehrmachtu, 25 452³³ internowane i aresztowane osoby cywilne, 7448 – żołnierze AK.

Z uwagi, że raport Kubałowa składa się z dwóch sporządzonych na różnych zasadach części, pozwala to wniknąć w klasyfikację zatrzymanych. Najłatwiej zidentyfikować grupę 12 875 osób. Są to „internowani” osadzeni w Borowiczach, Ostaszkwie i Riazaniu w ilości 7716 oraz 5159 osadzeni w innych obozach w niewielkich grupach.

W innej części swojego raportu Kubałow wylicza, że w różnych zidentyfikowanych obozach G UWPI znajduje się 17 027 Polaków, w dyspozycji Frontów – 10 751 osób – razem 27 778. Do tego dodaje, że pozostali Polacy w liczbie 6932 osoby rozmieszczone są małymi grupkami w 96 obozach. Zauważmy tu, że $27\ 778 + 6932 = 34\ 710$. Porównując to spostrzeżenie z przytoczonym wcześniej sumowaniem $26\ 272 + 8438 = 34\ 710$, łatwo zauważyć, że występuje w nim niezidentyfikowana grupa 1506 osób, raz doliczona do grupy „26 272”, a raz policzona w „8438”. W ten sposób na liczbę 34 710 osób składają się grupy 26 272, 6932 i 1506 osób. W dalszych ustaleniach obliczymy, że grupa „mobilizowanych i internowanych” na podstawie decyzji GoKO z 29 grudnia 1944 r. wyniosła 15 521 osób, co pozwala nam „rozbić” owe 26 272 na wspomnianą grupę „mobilizowanych i internowanych” oraz grupę 10 751 pozostającą w dyspozycji frontów. Na

³¹ Stan polskich jeńców i internowanych w obozach NKWD 25 VI 1946, F. Gryciuk, P. Matysak, *op. cit.*, t. 2, s. 156 i n. Należy dodać, że od tego miejsca powinniśmy operować terminem „przewiezieni”, których liczba z uwagi na zmarłych w transportach jest mniejsza od „wywiezionych” o około 1000 osób.

³² O. Zajcewa, s. 70, *Rekonesans*.

³³ W publikacji błędnie 25 422, bo w sumowaniu brak 30.

koniec $15\,521 + 1506 = 17\,027$, to liczba osób znajdujących się w zidentyfikowanych obozach G UWPI.

Celem uporządkowania informacji Kobułowa nanieśliśmy je na sporządzoną dla niniejszego studium siatkę – por. tab. 6, kolumna Kobułów. Założenie robocze, które uczyniliśmy, sprowadza się do konstatacji, że władze radzieckie na szczeblu centralnym operowały pojęciem (kategorią) określającym grupę wywiezionych, którą definiowano na podstawie jej tylko właściwych cech, będącą pochodną powodów zatrzymania i deportacji. Na podstawie raportu Kobułowa wyodrębnić można następujące grupy (oznaczenie i nazwy pochodzą od autora studium).

Grupa 1 – więźniowie obozów nr 41, 178 i 270 (Ostaszków, Riazan, Borowicze). Charakterystyka tej grupy nie nastręcza żadnych trudności z uwagi na szczególne traktowanie tej grupy przez kierownictwo NKWD. Należały do niej osoby internowane pod zarzutem przynależności do AK i innych organizacji oraz działacze niepodległościowi. W grupie tej znalazło się także około 400 osób aresztowanych pod innymi zarzutami. Pierwotnie rozmieszczona w trzech obozach – Riazan, Borowicze, Ostaszków. Osoby należące do tej grupy zostały deportowane z tzw. Polski Lubelskiej, czyli w 1944 r. W początkowym okresie przebywania w obozach kilkaset osób z tejże grupy zmarło, i być może stąd liczebność jej podawana jest niżej od liczby faktycznie wywiezionych³⁴.

³⁴ Liczebność grup W-1 odpowiada ilości AK-owców wywiezionych w I i II turze, natomiast grupy liczbie 4261 osób kategorii UBPG wywiezionych w III turze. Wedle załącznika do tego samego sprawozdania znajdowali się oni w obozach:

Numery obozów	obwód	osób
41	kaliniński	1 343
178	riazanski	2 104
270	nowogrodzka	4 269
	razem	7 716
224	archangielski	70
506	czelabiński	188
222	kazachska	89
525	kiemierowska	725
503	kiemierowski	568
	razem kiemierowski	1 293
516	krasnowodsk	633
514	kurgański	113
519	mołotowski	24
513	murzański	256
515	Płn-Osetia	325
153	swierdłowski	13
504	swierdłowski	210
523	swierdłowski	811
	razem swierdłowski	1 034
518	Urdmucka	11
144	woroszyłowski	174
	razem	4 210
275	Lwów	949

Grupa 2 – „inni AK-owcy” – osoby do niej należące aresztowano z tych samych powodów co należących do grupy Gr-1, tyle tylko że miało to miejsce już po oficjalnym rozwiązaniu AK. Wywożonych w okresie luty–maj 1945 rozlokowywano w rozmaitych obozach, najprawdopodobniej w rejonie Swierdłowska i Czelabińska. Po części wrócili do kraju już w 1945 r. Inni wracali do kraju poprzez obóz w Borowiczach.

Grupa 3 – „rozproszona” – osoby zatrzymane z tych samych powodów co wyżej, ale równocześnie z przedstawieniem im zarzutu konkretnego działania na szkodę Związku Radzieckiego, Armii Czerwonej względnie jakiegoś czynu przeciwko PKWN-owi. Traktowano ich jako więźniów.

Grupa 4 – „1506” jest najtrudniejsza do zdefiniowania. Wydaje się, że były to osoby aresztowane pod poważniejszym zarzutem – np. współpracy z hitleryzmem. W dokumentach spotyka się określenia: agenci wroga, dywersanci, szpiedzy, spadochroniarze, radiowcy itd. Możliwe, że posiadali jakiś określony status w III Rzeszy.

Grupa 5 – więźniowie Stalinogorska (Liczbę tę wymienia Sierow w raporcie z 11 stycznia 1945 – por. *Teczka specjalna...*, dok. 35, s. 160).

Grupa 6 – ? Grupa ta wyłania się podczas dokonywania operacji arytmetycznych, ale nie daje się zdefiniować. Można założyć, że były to osoby rozproszone po innych ITŁ-ach, o nieustalonej tożsamości.

Grupa 7 – osoby „mobilizowane i aresztowane” na podstawie lutowej dyrektywy GoKO nr 7467, głównie górnicy ze Śląska (w dokumentach tzw. grupa „B”).

Grupa 8 – „mobilizowani i internowani” na podstawie grudniowej dyrektywy GoKO nr 7252, najprawdopodobniej volksdeutsche wyższych grup (w dokumentach tzw. grupa „G”).

Grupa 9 – „frontowa” – osoby, które nie deportowano do ZSRR, pozostawiając w obozach NKWD w Polsce³⁵.

Poza tymi grupami osobno liczone są osoby osadzone w Krasnogorsku (łagier 27) – J. Radziwiłł i inni.

Suma owych trzech grup: 7716, 4210 i 949 daje właśnie ową liczbę 12 875 osób. Przedstawiając te dane należy zwrócić uwagę na 949 osób w obozie (więzieniu?) nr 275 we Lwowie nieznanym wcześniejszym obliczeniom. Na podstawie wspomnień więzionych można postawić hipotezę, że byli to żołnierze miejscowej AK. W świetle dokonanych wcześniej ustaleń, zgodnie z którymi AK-owców z Wileńszczyzny traktowano odrębnie, włączanie AK-owców ze Lwowa do ogólnej liczby Polaków budzi zdziwienie.

³⁵ Nadto pojawia się w statystyce efemeryczna grupa 69 osób, której nie można zidentyfikować. Ponieważ dokument powstał w czerwcu 1945 r. można próbować identyfikować ją ze świadkami w procesie 16, których w tym czasie zgromadzono w Moskwie, aczkolwiek nie doprowadzono na salę sądową.

Tabela 6

Grupy wywiezionych³⁶

Nr	Grupa	Model	Kobułow	Zajcewa-1	Zajcewa-2	Internowani	Jeńcy	Obl. własne
	„Radziwiłł”	48		48				48
1.	3 obozy	7 716		7 716	7 448	7 716	394	8 451
2.	Inni AK	5 159	12 875	5 159	5 159	5 159		5 159
3.	Rozprosz.	6 932		6 932	6 932	6 932		6 932
4.	„1506”	1 506	8 438 ^a				1 380	1 506
5.	Obóz 283	3 609		3 609	3 609	3 609		3 609
6.	???			44	2 576	2 561		2 576
7.	Górnicy	7 176	7 176		7 176		7 176	7 176
	Suma				25 452			
8.	Mob. i int.	15 521		15 521	15 521		15 521	15 521
	Suma			39 029				
9.	Frontowa	10 751	26 272 ^a	10 721	10 721			10 751
	Suma	58 418	54 761			25 977	24 475	61 729
	„+ 34 710”	34 710	34 710	34 710	34 710			
	Brak 1			48	1 395	735		
	Suma			46 856	60 247		50 452	
	Brak 2		3 609	7 176				
	Do bilansu	19	19	86				
	Razem	93 147	93 147	93 147	93 147			

^a Składniki liczby „34 710”. Składniki sumy 93 147 wytłuszczone. Kursywą oznaczono cyfry nie występujące w dokumentach.

Jak wynika z tab. 6, podana przez Kobułowa suma wywiezionych nie obejmuje liczby 3609 osób, które znalazły się w obozie nr 283 w Stalag 283, prawdopodobnie z tej przyczyny, że obóz ten, typu PFL, nie podlegał G UWPI. W statystyce Kobułowa figuruje natomiast tajemnicza grupa „1506”.

Uczynione wcześniej wyodrębnienie poszczególnych grup okazało się bardzo przydatne przy porównaniu danych podanych przez Kobułowa

³⁶ Sporządzając niniejszą tabelę chodziło o skonstruowanie modelu, w którym można byłoby wpisać i porównać tę mnogość rozmaitych liczb pojawiających się w źródłach. Niespodziewanie jego dokładność okazała się wyjątkowo duża. Jediną liczbą sprawiającą kłopoty jest „nadwyżka” 735 osób, jaka wystąpiła przy bilansowaniu kolumny „Zajcewa-2”.

z danymi liczbowymi przytoczonymi przez O. Zajcewą, która, jak wspomniano, przytacza dwa różniące się pomiędzy sobą raporty. Okazuje się, że zaczerpnięta z pierwszego raportu liczba **39 029** (kolumna Zajcewa 1) ściśle odpowiada liczebności grup 1–3 i 8, przy uwzględnianiu dodatkowo więźniów Stalinogorska i Krasnogorska. Różnica 44 osób nie wydaje się istotna. Większą trudność stwarza interpretacja zaczerpniętej z drugiego raportu liczby **25 452** aresztowanych osób cywilnych (kolumna Zajcewa 2), a więc mniejszej o 13,5 tys. od tej pierwszej. Zakładając, że obejmuje ona grupy 2, 3, 5 i górników, do zbilansowania jej brakuje 2576 osób³⁷ (względnie 1070, jeżeli doszukiwać się w tej liczbie owej grupy „1506”).

Analizując rzeczoną tabelę zwraca uwagę jeszcze jedna zagadka. Zajcewa, jako najwyższą liczbę zatrzymanych w obozach Polaków, podaje **93 147** osób. Zwróćmy uwagę, że jeżeli do zestawienia Kobułowa dodać liczbę 34 710 „jeńców polskich, którzy odbywali służbę w armii niemieckiej”, przy uwzględnieniu jeńców Stalinogorska i Krasnogorska oraz 16 oskarżonych w Moskwie, otrzymamy **dokładnie** liczbę 93 147 osób. Zarazem rzeczona liczba 34 710 wydaje być podstawowym składnikiem danych o liczbie Polaków, byłych żołnierzy Wehrmachtu wymienionych w obydwu raportach z *Teczki Specjalnej* przytoczonych przez Zajcewę. W pierwszych z nich, powiększona o grupę 9 – „Frontową” – 10 751, daje wielkość zbliżoną do podanej w tymże raporcie 46 846 żołnierzy Wehrmachtu. W drugim liczba 34 710 + 10 751 (Gr. 9) + 15 521 (Gr. 8) przewyższa o 735 osób wspomnianą liczbę 60 247 żołnierzy Wehrmachtu. Owe 735 osób można odnaleźć, jeżeli porównać liczbę osób, jakie faktycznie osadzono w trzech obozach, czyli 8451 z podawaną w cytowanych tu statystykach liczbą 7716 osób. Wyliczenie to potwierdza spostrzeżenie, iż różnica pomiędzy globalną liczbą Polaków skierowanych do obozów w pierwszym z przytoczonych przez Zajcewą raportów – 85 875 osób, a drugim 93 147 osób sprowadza się do pominięcia w pierwszym (Zajcewa–1) grupy „górników”, tj. Grupy 7.

Jednakże liczba „34 710” stanowi sumę osób ujętych w grupach 3–4 i 8–9. Rozumowanie to prowadzi do bardzo ryzykownej hipotezy, że osoby te policzono dwukrotnie. Brakuje bowiem przesłanek, które potwierdzałyby wielkość Polaków wywiezionych od września 1944 do maja 1945 r. i osadzonych w obozach ZSRR na poziomie 90 tys. Wniosek ten potwierdza przedstawione w dalszej części niniejszego studium zagadnienie powrotów. Suma liczb osób zwolnionych w latach 1945–1949 oraz pozostałych i zmarłych w ZSRR kształtuje się na poziomie 50 tys.

Badając ów problem spróbowałem na podstawie rozmaitych fragmentarycznych danych ustalić miejsca przebywania i liczbę Polaków w czerwcu 1945 r. w radzieckich łagrach. Wyniki te prezentuję w aneksie 1. Doliczyłem

³⁷ Istnienie tej grupy wskazują też obliczenia własne, w których wśród internowanych występuje grupa 2561 osób.

się 25 977 osób internowanych i 24 475 jeńców, czyli łącznie 50 452 osób. Próba podzielenia owych osób na grupy (kolumny: internowani jeńcy) prowadzi do trzech spostrzeżeń: 1) osoby zaliczone do Grupy „frontowej” w liczbie 10 751 prawdopodobnie nie zostały wywiezione do ZSRR, przykład obozu w Rembertowie może to potwierdzić; 2) w liczbie osób internowanych można zauważyć grupę, którą identyfikowałem jako Gr. 6; 3) w liczbie jeńców można zauważyć grupę, którą identyfikowałbym z grupą „1506”, czyli Grupą 4³⁸.

Próbując zrekapitulować wszystkie wnioski wynikające z tab. 6 (kolumna – obliczenia własne) można potwierdzić istnienie wszystkich wymienionych grup, a sumując te wielkości można oszacować liczbę wszystkich Polaków (bez pochodzących z kresów północno-wschodnich), którzy znaleźli się w łagrach NKWD na blisko 62 tys. osób. Z tego ponad 50 tys. wywiezionych do ZSRR.

W OBOZACH

Polacy deportowani do ZSRR kierowani byli na trzy obszary: 1) Rosji wyłącznie z Kazachstanem i Kaukazem, 2) Ukrainy, 3) Białorusi i republik bałtyckich. Niestety opublikowane materiały odnoszą się głównie do pierwszego obszaru. O przemieszczaniu deportowanych na obszarze Ukrainy trudno powiedzieć coś dokładniejszego, a o obszarze białoruskim prawie nic. Stąd bierze się postulat badawczy odnośnie do źródeł ukraińskich.

Najlepiej znane są dzieje deportowanych do obozów nr 270 w Borowiczach, nr 41 w Ostaszkowie i nr 178/454 w Riazaniu. Osadzono w nich łącznie blisko 8,5 tys. osób. Jak już zaznaczyłem, więźniów wspomnianych trzech obozów władze radzieckie traktowały w sposób szczególny. Odnośnie do obozu w Borowiczach opracowano nawet imienny wykaz ludzi, którzy przez niego przeszli³⁹.

Największa grupa Polaków, rzędu 7,5 tys., wywieziona została do obozów wokół dwóch ośrodków uralskich – Czelabińska i Swierdłowska. Do okręgu czelabińskiego przywieziono prawie 4 tys. osób, w dużej części z Działdowa. W rejonie tym funkcjonowały cztery obozy o numerach 102, 180, 506 i 522 w miejscowościach Kopiejsk, Kysztyn (lub Kysztym), Miars (lub Miass), Złatoust, Roza. Pierwsza duża grupa, bo 863-osobowa wróciła do kraju już we wrześniu 1945 r., dwie mniejsze o łącznej liczbie 568 ludzi, w grudniu. Następnie zidentyfikowane dwie – w lutym 1946 r. 118 osób, a w październiku 1947 – 105. Nieco mniej niż 3,5 tys. Polaków wywieziono

³⁸ Liczy ona 1380 osób lub jeżeli dodać 398 jeńców pozostających poza statystyką Gr. 1 – 1778. Można tu snuć rozmaite dywagacje odnośnie do „superaty” 272 osób, ale ta pozostaje na poziomie błędu statystycznego – 0,5%.

³⁹ *Uwięzieni w Borowiczach. Indeks represjonowanych*, t. IV, KARTA, Warszawa 1997.

z Rembertowa, Poznania i Sanoka w rejon Swierdłowska, gdzie funkcjonowały obozy o numerach 231, 523 i 531. Wedle zeznań świadków punktem, dokąd przybywali w kwietniu 1945 r., był obóz **Bułaneż**. Stąd część osób skierowano do obozu **Artimowsk**, skąd ok. 100 powróciło w sierpniu 1945 r. do Poznania. Inną grupę wysłano w grudniu 1945 do obozu **Autanaj**, lub wcześniej do (pod)obozy „16 kilometr”, skąd też trafili później do Autanaju. Powrót wywiezionych w tej grupie miał miejsce w okresie września–października 1947 przez Brześć – Białą Podlaską. Z innych podobozów (obozów?) wymieniane są: **Jewgorod**, **Resz**, **Swiet**. Wedle innych wywiezionych łagierna marszruta wiodła przez **Stary Kuznieck** i **Bajdajenkę**, gdzie miało przebywać około 500 Polaków, którzy wrócili w grudniu 1947. Jeszcze inny świadek nazwę docelowej stacji podaje **Nadgornaja**, skąd grupę ok. 400 osób skierowano do obozu w **Jegorzynie**. Setka z nich miał powrócić w sierpniu 1945. Inna grupa znalazła się w kopalni **Samoswiet**.

Wedle dość niespójnych danych, kilkaset – prawdopodobnie 633 osoby z krakowskiego – trafiło w czerwcu 1945 r. do obozu nr 516 w Krasnowodzku – Trukmeńska SSR. Jednakże z uwagi na olbrzymią śmiertelność – spośród Polaków zmarło 285 osób – obóz już w sierpniu zlikwidowano. Niemców, w liczbie 1047, odesłano do Frankfurtu nad Odrą. W grupie tej znajdować się miało także 123 Polaków. Pozostałych Polaków wysłano do obozu nr 424 (lub 520) w **Groznym** (Czeczenia). Tu podzielono ich na pięć grup, z których największa znalazła się w styczniu 1946 r. w kopalni cynku **Nuzal** (**Pln. Osetia**), drugą wysłano do **Mizuru** k/Alagiru w grudniu 1945, trzecią do kopalni **Szadon**, czwartą do **Arma-Viru**, a piątą, po przetrzymaniu w Groznym odesłano w lipcu 1946 r. do Polski. Według innych źródeł na obszarze tym funkcjonował Batalion 2021, do którego skierowano we wrześniu 1945 r. 54 Polaków, oraz obóz nr 228 w **Pln. Osetii**, w którym we wrześniu 1945 r. osadzono 74 Polaków. Wszyscy oni powrócili do Polski w październiku 1947 r. przez Odessę.

Co najmniej 2 tys. wywiezionych znalazło się w okolicach Tuły i Moskwy. Najwięcej pracowało w kopalniach węgla i torfu koło Szatury – obozy 42, 60, 75, 76 batalion 1107. Z nazw miejscowych wymienia się Siewierną Griwę. Powroty z tego rejonu trwały od czerwca 1946 do kwietnia 1947 r.

Ponad 10 tys. osób wywieziono na Ukrainę – najwięcej w okolicy Doniecka (wówczas Stalino) i Ługańska (Woroszyłowgradu), mniej w okolicy Donbasu, Zaporozża i Dniepropietrowska. Osoby wywiezione do Stalino w liczbie 346 aresztowanych, 2445 zmobilizowanych i 1057 internowanych⁴⁰ pracowały m. in. w obozach **Jukom-Junajewo** i **Cukurycha**. Duża część z nich powróciła już na przełomie 1945/1946 r. W październiku 1947 r. miało powrócić do Polski około 200 osób, w listopadzie około 300. Wywiezieni do Woroszyłowgradu pracowali w pobliskim Ałaczewsku i powrócili w sierpniu 1947 r.

⁴⁰ *Rekonesans*, dok. 10 i 12.

Polaków osadzano także w obozach kierowanych przez WUKF NKWD, czyli Zarząd Obozów Kontrolno-Filtracyjnych. Polacy przebywali w trzech obozach – nr 258 w Charkowie w liczbie 600 osób, nr 283 w Stalinogorsku (rejon Moskwy) – ponad 3609 osób, nr 302 w kopalni Kiziel permskiej (kalinińskiej) obłasti w liczbie 1100 osób, nr 310 w Ługansku około 1000 – łącznie około 6300⁴¹. Z tej grupy ponad 2100 ze Stalinogorska i około 1000 osób z Kizieła powróciło do Polski jeszcze w roku 1945. Innych, którym zarzucano przynależność do AK, wysłano do obozu nr 178/4 w Diagilewie k/Riazania.

W obozach WUKF przetrzymywano także Polaków z Wileńszczyzny – głównie AK-owców. Poza Stalinogorskiem i Kizielem znaleźli się oni w obozie nr 321 w Jelszance k/Saratowa, skąd w październiku 1945 r. przetransportowano ich w liczbie 1329 osób do obozu nr 331 w Kutaisi. Stąd, w części (472 osoby) przez obóz w Borowiczach, a w części przez Stalingrad lub Astrachań powrócili w 1947 r. do Polski.

ZWOLNIENIA

Rozkaz NKWD nr 00315 z 18 kwietnia 1945 r. nakazywał w pkt 5 przeprowadzenie w ciągu dwóch miesięcy akcji „przefiltrowania” wszystkich aresztowanych przebywających w obozach. Stwierdzono, że osoby nie będące „szpiegami, dywersantami, radiotelegrafistami, osobami odpowiedzialnymi za represje i członkami NSDAP” należy przekazać do batalionów roboczych, a chorych i inwalidów odesłać do domów. Uszczegóławiając ów rozkaz nota NKWD nr 74/60 z 26 kwietnia 1945 r. wyjaśniała, że Polacy (w odróżnieniu od Niemców) po „przefiltrowaniu” powinni zostać odesłani do domu. Natomiast wydzieleni „bardziej niebezpieczni”, czyli aktywni członkowie AK, mają zostać zorganizowani w obozach G UWPI w wydzielonych grupach⁴².

Pierwsza decyzja o zwalnianiu Polaków została podjęta w czerwcu 1945 r. Tryb jej podejmowania to postanowienie GoKO nr 9843/45, następnie decyzja Rady Komisarzy Ludowych nr 1497/841, a w końcu dyrektywa kolegium NKWD nr 103 z 29 czerwca 1945 r., na podstawie której wydano rozkaz nr 001301. Nakazywała ona zwalniać z obozów NKWD tych AK-owców, którym nie udowodniono w trakcie czynności „filtracyjnych” aktywnej działalności przeciwko Armii Czerwonej i PKWN⁴³. Beria przed-

⁴¹ Na podstawie tab. 6 można doliczyć się 3609 + 2576 = 6185 osób.

⁴² A. Gurianow, *op. cit.*, s. 210.

⁴³ D.97 1.8–10.

kładając Stalinowi w grudniu 1945 r. informację o realizacji tego postanowienia raportował: z liczby 27 010 należy zwolnić i odesłać do Polski 12 289 osób. Owe 27 tys.⁴⁴ to dokładna liczba osób w grupach od 2 do 7 + „Radziwiłł”. Z tej liczby na dzień 23 listopada zwolniono i odesłano 5108 osób, zaś 7181 miało zostać odesłanych do końca 1945 r.⁴⁵

Jak wynika z *Informacji na dzień 1 stycznia 1946 pplk Misztustina*⁴⁶, wspomniana liczba 12 289 osób nie obejmowała deportowanych „3 obozów”. Z liczby 3480 „borowiczian” przewidzianych do zwolnienia wyjechało do Polski w trzech transportach 3466, z Riazania na 854–845, z Ostaszkowa na 875–859, czyli łącznie 5170. Zapewne brakujących 39 zmarło⁴⁷. To samo można stwierdzić porównując liczbę 12 289, którzy mieli być zwolnieni, z liczbą 11 847 osób⁴⁸, które wyjechały do Polski. Brakująca liczba 442 osób stanowiła 3,6% ogółu. Zważywszy, że wskaźnik śmiertelności na poziomie 0,3% miesięcznie władze obozowe uznawały za normalny, śmiertelność wśród Polaków byłaby na poziomie przeciętnej.

Od sierpnia do października 1946 r. trwała likwidacja obozu w Rozie pod Czelabińskiem – łagier nr 506, skąd powróciło do kraju 1370 osób. Pozostali zaś przewiezieni zostali do Kysztymia (prawdopodobnie łagier nr 102)⁴⁹.

Tej samej decyzji i liczby wydaje się dotyczyć *Informacja szefa Wydziału Ewidencyjnego 2 Zarządu G UWPI z 1 stycznia 1946 r.*⁵⁰ wymieniająca liczbę 11 204 + 487 = 11 689 osób odesłanych (mających być odesłanymi?) do Ojczyzny. Jeżeli pominąć 118 odsyłanych z Czelabińska⁵¹, różnica pomiędzy tab. 8 a *Informacją...* wyniesie zaledwie 40 osób. Natomiast bardzo duża rozbieżność dotyczy miejsc, skąd zwalniano. *Informacja...* bowiem nie obejmuje osób zwalnianych z Ostaszkowa, Riazania i Borowicz, czyli owej liczby 5170 osób. Sumując liczby 5170 i 11 847 otrzymamy 17 017 osób. Tę samą liczbę zwolnionych wymienia w swym raporcie z 20 maja 1946 t. mjr Makow, szef 2 Wydziału G UWPI, z tym że do jego zestawienia wchodzi 7390 internowanych, 5887 aresztowanych i 3848 AK-owców⁵².

⁴⁴ Dokładne sumowanie daje cyfrę 27 006. Por. tab. 6.

⁴⁵ D. 105 l.205, także Papka.

⁴⁶ Informacja szefa Wydziału Ewidencyjnego 2 Zrządu G UWPI o Polakach zwolnionych z obozów z 5? I 1946, *Rekonesans*, s. 117–118.

⁴⁷ Papka, dok. 64.

⁴⁸ Sumowanie według zestawień w *Rekonesans*.

⁴⁹ W. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 80–81.

⁵⁰ *Rekonesans*, dok. 10.

⁵¹ Być może grupa 118 osób dotyczy partyzantów z oddziału „Jedliny” z Borów Tucholskich, którzy „po długotrwałym dochodzeniu swych praw zostali uznani za Polaków oraz przeproszeni, za rzekome omyłkowe skierowanie na zsyłkę. W czerwcu 1946 r. mogli powrócić [z Kopiejska] do Polski. W. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 81.

⁵² Informacja mjr Makowa z 20 maja 1946 r., *Rekonesans*, s. 125.

Nadto mjr Makow podaje, że zwolniono 46 781 jeńców wojennych. W tej lakonicznej notatce nie podano wszakże skąd. Można natomiast zauważyć, że liczba ta pokrywa się prawie dokładnie z liczbą 46 856 żołnierzy Wehrmachtu, wymienioną w jednym z raportów dla Stalina, którą to wielkość zakwestionowaliśmy⁵³.

Równoległe odesłanych zostało do Polski na podstawie dyrektywy NKWD nr 1925 z 1945 r. 10 615 + 145 zmobilizowanych, a więc 2/3 z tej kategorii. Do tej grupy zaliczyć trzeba Pomorzian, pracujących w obozach w Wilnie, Dynaburgu, Homlu, a nawet w Donbasie czy Nowosybirsku. Powracali oni przez obóz w Hławie⁵⁴. Sumując, w pierwszej fali powrotów wyjechałoby do Polski około 27 777 osób.

Po zakończeniu opisanego akcji w obozach NKWD miało pozostać jeszcze 14 721 Polaków⁵⁵. Nie koresponduje z nią natomiast informacja z 1 kwietnia 1946 r., kiedy to prawdopodobnie aktualizowano dane o liczbie Polaków w obozach. Stwierdzono w niej mianowicie, że w obozach NKWD jest 9632 osoby: 2827 w trzech obozach internowania, 2437 internowanych oraz 4368 aresztowanych. Liczba 9632 w świetle ustaleń niniejszego studium jest niewątpliwie zaniżona.

Decyzja GoKO nr 9843/45 realizowana była jeszcze przez rok. Aby zorientować się w przedstawionych liczbach, posłużmy się tab. 7.

Tabela 7

Podsumowanie pierwszej fali zwolnień

Grupa	Było	Wróciło	Zostało	Dane oficjalne	Oficj. skorygow.
„Radziwiłł”	48		48		48
3 obozy	8 451	5 209 (5 170)	2 844	2 827	2 093
Gr 2–Gr. 7	27 010	12 289 (11 847)	14 721	2 437	2 437 7 176 6 252
Gr. 8	15 521	10 760	4 761	4 368	4 368
Razem	51 030	28 258	22 374	9 632	

U w a g a: Kolumna „było” z tab. 7, Kolumna „wróciło” zgodna z liczbą osób, których zwolnienie zaplanowano, Kolumna „zostało” to różnica dwóch poprzednich, Kolumna „dane oficjalne” z tekstu wyżej. Liczba pozostałych w 3 obozach – skorygowana o 617 zmarłych.

⁵³ Por. przyp. 34.

⁵⁴ W. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 87–89.

⁵⁵ O. Zajcewa, *op. cit.*, s. 72 (*Rekonesans*).

Z tych wyliczeń wynika, że prawdopodobna liczba Polaków pozostałych w ZSRR po zakończeniu pierwszej fali repatriacji wyniosła 22 374 osoby. Liczba ta jest zbliżona do liczby teczek, które przejrzały komisje Sierowa, o czym dalej.

DRUGA FALA ZWOLNIENI

Druga decyzja o odsyłaniu Polaków podjęta została zapewne gdzieś w maju 1946 r. Być może wiąże się ona z dwiema decyzjami Rady Ministrów z 13 czerwca 1946 nr 1269/519 o zwalnianiu chorych i niezdolnych do pracy Niemców oraz nr 1653/726 o zwalnianiu internowanych z batalionów pracy, ale chyba z nich nie wynikała⁵⁶. Do Polski miało powrócić **7230** osób: jeńców wojennych i internowanych. Porównując liczbę górników w tab. 7 (7176) z liczbą górników wymienionych w raporcie z 25 sierpnia 1947 r. i analogicznie mobilizowanych, można dojść do wniosku, że pozwolono w tej turze na powrót 3856 górnikom i 1881 mobilizowanych – razem 5737 osobom.

TRZECIA FALA ZWOLNIENI

Ostatnią falę powrotu spowodowała głodówka w Riazaniu⁵⁷, gdzie było wówczas 899 AK-owców, w tym 28 w stopniu majora lub wyższym, 69 – kapitana, 332 – porucznika i podporucznika, 64 chorążych i podchorążych, 188 podoficerów i 218 szeregowców. Głodówka ta prawdopodobnie wywołała dyrektywę Rady Ministrów nr 2641/816 z 26 lipca 1947 r. i rozkazem MWD nr 00839 z 4 sierpnia 1947 r. Pierwotnie przewidywano, że uchwała ta obejmuje około 10 tys. osób⁵⁸. Decyzja ta było mocno spóźniona, ponieważ podczas oficjalnej wizyty premiera J. Cyrankiewicza w Moskwie w marcu w wydanym z tej okazji stosownym komunikacie stwierdzono, iż „obydwa rządy uzgodniły sprawę przyspieszenia repatriacji do Polski osób narodowości polskiej, które w wyniku działań wojennych znalazły się na terytorium ZSRR, w tym również obywateli niemieckich”. Bezzwłocznie po wydaniu tej uchwały zastępca ministra spraw wewnętrznych Sierow wydał 31 lipca 1947 r. rozkaz nakazujący do października zwolnić: a) Polaków, byłych żołnierzy niemieckich wziętych do niewoli przez Armię Radziecką;

⁵⁶ Dok. z 25 V 1946.

⁵⁷ Rzekomo 15 VII 1946 r. zmieniono nazwę podoboju w Diagilewie (obóz 178 Rianzań) na „Specłagier polskich oficerów AK”. Por. List Jerzego Różańskiego do GK z 14 lipca 1997 r.

⁵⁸ Wedle notatki z 25 VIII 1947 r. stwierdzano obecność w obozach 9718 obywateli polskich, F. Gryciuk, P. Matusak, *op. cit.*, s. 219–221; J. Ciesielski, *Obozy dla żołnierzy...*, s. 70, operuje cyfrą o 400 osób większą.

b) górników śląskich narodowości polskiej; c) część osób narodowości polskiej internowanych podczas akcji oczyszczania tyłów oraz d) przejrzyć teczkę osób narodowości polskiej i żydowskiej mających obywatelstwo polskie przed 17 września 1939 r. przebywających w miejscach odosobnienia⁵⁹. Na mocy tego postanowienia komisje MWD w przeciągu blisko dwóch lat rozpatrzyły sprawy 22 442 osób. Wykonanie rozkazu Sierowa nieco się przeciągnęło, chociaż w październiku 1947 r. odesłano do Polski *gros* deportowanych, ale dopiero w maju 1948 r. raportował on o wynikach tej akcji. Informował Mołotowa, że władzom polskim wydano 6444 Polaków.

Do maja 1948 komisje MWD skontrolowały 12 167 teczek personalnych kwalifikując 5200 osób na odesłanie do Polski. W okresie od sierpnia 1947 do maja 1948 r. odesłano 2900 osób⁶⁰, a w drodze do obozów w Brześciu, a dalej w Białej Podlaskiej znajdowało się 2300. Owe 5,2 tys. policzonych bardzo pobieżnie i jak się wydaje z zaokrągleniem „in minus” wchodziło do wymienionej w tym dokumencie liczby 6444 Polaków. W tej grupie zwolnionych Sierow enumerował następujące kategorie: 2662 – AK-owcy, 757 – zmobilizowani do pracy w ZSRR [górnicy? – A. S.], 2162 – aresztowani podczas akcji oczyszczania tyłów, 863 – żołnierze Wehrmachtu. W prezentowanej grupie było 258 AK-owców, którzy mieli obywatelstwo radzieckie, ale mogli skorzystać z prawa do „repatriacji”. Jak się wydaje, grupę tę odesłano inną drogą niż przez obóz w Brześciu.

Dane te porównałem z informacją o Polakach przebywających w obozach MWD z 25 sierpnia 1947 r.

Tabela 8

Kategorie Polaków w obozach MWD

	Informacja	Ewakuowano	Zostało
AK-owcy	2 762	2 662	100
Oczyszczanie tyłów	2 487	2 162	325
Wehrmacht	980	863	117
suma	6 229		542
Górnicy	3 320	757	2 563
suma	9 549	6 444	3 105?

Źródło: „Informacja” – *Sprawozdanie gen. T. Filipowa (GUWPI) z 25 sierpnia 1947*, [w:] F. Gryciuk, P. Matusak, *op. cit.*, dok. 615, s. 220, „Ewakuowano” – notatka Sierowa dla Mołotowa z 23 maja 1948 r. *NKWD i polskie podpole...*, dok. 73, s. 294–295.

⁵⁹ Rozkaz Sierowa z 31 VII 1947 r., *Rekonesans*, dok. 17, s. 138–139.

⁶⁰ Zob. M. Naszkowski, *Paryż–Moskwa*, Warszawa 1986, s. 219.

Na podstawie tej tabeli można mniemać, że poza górnikami, zwolniono wcześniej lub później wszystkich Polaków wymienionych w *Informacji...* – owe 7098 osób.

Porównanie liczb wymienionych w uchwale nr 2641 i w raporcie Sierowa wskazuje na minimalne podwyższenie liczby żołnierzy Wehrmachtu (850–863), znacznie zwiększenie liczby polskich górników ze Śląska (314–757). Sumując dane, można stwierdzić, że komisje Sierowa zakwalifikowały na wyjazd do Polski łącznie 5552 osoby, gdy uchwała mówiła o 5621 osobach. Różnica rzędu 63 osób może tłumaczyć się zakazem zwalniania chorych, nie nadających się do transportu – statystycznie 1,1%.

W toku weryfikacji akt „pojawiła” się grupa **6252** Polaków, którzy przebywali w radzieckich więzieniach. W grupie tej było 594 AK-owców, 631 uczestników organizacji nacjonalistycznych, 232 posiadaczy nielegalnej broni i 278 uchylających się od służby w Armii Czerwonej. Sierow dowodził, że w toku prac Komisji ustalono, że w obozach MWD przebywa 220 polskich obywateli skazanych przez radzieckie trybunały wojskowe w czasie wojny, które to osoby powinny odpowiadać przed sądami polskimi oraz 508 Polaków osądzonych za udział w „antysowieckich i nacjonalistycznych” organizacjach. Dostrzegając nielegalność przetrzymywania tychże Sierow postulował, aby obydwie te grupy odesłać do Polski⁶¹.

Podsumowując akcję odsyłania deportowanych Polaków raport Sierowa jest datowany na 15 kwietnia 1949 r. Wiceminister stwierdził, że odesłano do Polski 13 350 osób, ma być odesłanych 224, a nadto jeszcze 311⁶². Owe **13 350** osób Sierow dzieli na dwie grupy – **6252** i **7098** osoby⁶³. Pierwsza liczba została już przedstawiona, druga odnosi się do wspomnianej grupy 6444 osób powiększonej o dalsze 654 osoby odesłane przez Borowicze, co daje właśnie liczbę 7098. Nadto dalsze 53 osoby zwolniono odsyłając zgodnie z ich uprawnieniami do repatriacji. Z cytowanego tu dokumentu pochodzi przytoczone stwierdzenie, że komisje MWD zapoznały się z 22 442 teczkami „osób polskiej i żydowskiej narodowości posiadających obywatelstwo polskie 17 września 1949 r.” Jak łatwo obliczyć, oznaczało to, że od maja 1948 do marca 1949 r. przewertowano 10 275 teczek, a wątpliwe, by odesłano kogoś przed skontrolowaniem jego akt. Pewne podejrzenie wzbudza milczenie opublikowanych źródeł radzieckich na temat powrotu wspomnianej grupy 6252 osób. Prowadzi do przypuszczenia, że liczba 7098 zawiera w sobie owe 6252 osoby. Prawdopodobnie zatem, na owe 13,5 tys. zwolnionych składało się 5731 osób odesłanych w II turze, 7098 osób odesłanych w III turze i kilkaset odesłanych na przełomie lat 1948–1949.

⁶¹ Notatka Sierowa dla Stalina, dok. 73, Papka.

⁶² Liczba „311” odnosi się zapewne do żołnierzy AK z Wilna, którzy przez Jelszanę (Saratów) trafili do Kutaisi, skąd przez Astrachań i Stalingrad zostali odesłani do Polski. Zapewne dlatego też Sierow wymienia ich odrębnie.

⁶³ Sumowanie daje liczbę 13 340.

Sumując wszystkie fale powrotów: $27\ 777 + 5731 + 7098 = 40\ 606$. Liczbę tę traktować trzeba jako minimalną.

Niestety z przytaczanego już kilkakrotnie finalnego raportu Sierowa z 15 kwietnia 1949 r. wynika, iż przejrano 22 442 teczki, a do Polski odesłano 13 350 osób (+535?). Oznacza to, że w ZSRR pozostawałoby po 1 maja 1949 r. jeszcze ponad 9 tys. deportowanych. Bardzo smutnym, choć pominiętym w niniejszym studium, metodologicznym pytaniem, jest kwestia, kiedy „zdejmowano” ze statystyk osoby zmarłe. Wiemy, że w Borowiczach pochowano 617 Polaków, a w Krasnowodzku zmarło 285. I choć tak masowe zgony były wyjątkiem, a nie regułą, liczbę 9 tys. trzeba pomniejszyć o 1,5 tys. Sądząc z korespondencji pomiędzy zainteresowanymi rodzinami a ambasadą PRL w Moskwie oraz tą ambasadą a władzami radzieckimi w latach 1955–1956, pozostanie kilku tysięcy osób w ZSRR z wywiezionych w latach 1944–1945, stanowi wielkość wielce prawdopodobną⁶⁴.

Aneks 1

Obozy, do których deportowano Polaków – czerwiec 1945

Nr obozu	Obł/republ	Miejscowość	Razem	Internowani	Jeńcy
1	2	3	4	5	6
41	kaliniński	Ostaszków	1 369	1 343	26
178	riazański		2 106	2 104	2
270	Nowogród	Borowicze	4 639	4 269	370
27	moskiewska	Krasnogorsk	249		249
42	moskiewska	Szatura	1 109	780	329
48	rostowski	Szachty			
56	Białoruska	Bobrujsk	303		303
58	Mordwińska		361		361
60	moskiewska	Szatura	450	450	
62	kijowski	Kijów	829		829
75–76	moskiewska	Moskwa	354	354	
82	woroneżski		521		521

⁶⁴ A. Skrzypek, *O drugiej repatriacji Polaków z ZSRR (1954–59)*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, nr 4, s. 64 i n. W roku 1955 przybyło do Polski nie mniej jak 1000 osób prosto z więzień i obozów.

Aneks 1 (cd)

1	2	3	4	5	6
8490	moskiewska		377		377
100	zaporażski		1 327		1 327
102	czelabińska	Czelabinsk	2 987	2 985	2
108	stalingradzka	Stalingrad	208		208
110	żytomierski		205		205
117	gorkowski	Gorkij?	219		219
135	Estońska		306		306
139	kijowski		225		225
144	woroszyłowska		854	174	680
145	kurski		242		242
148	krasnodarska		445		445
149	charkowski	Charków	440		440
153	swierdłowski		112	13	99
154	moskiewska	Lublino	114		114
159	odeska	Odessa	232		232
168	Białoruska	Mińsk	458		458
189	Białoruska	Witebsk	685		685
190	włodzimierski		283		283
193	stalingradzki?		267		267
194	drohobycki	Sambor	489		489
195	Litewska	Wilno	276		276
212	Karelska	Siegieża	371		371
216	kaliniński		285		285
217	staliński		223		223
219	Komi	Mesju	46		46
222	kazachska	Aktiubińsk	89	89	
224	archangielsk	Wielsk?	70	70	
231	swierdłowski	Swierdłowsk	2 446	2 436	10
234	Kujbyszewski		202	1	201
240	staliński	Dzierżyńsk	2 328	347	1 981

1	2	3	4	5	6
256	woroszyłowska		348		348
258	charkowski	Charków	606	606	
260	czkałowska	Kimpiersaj	87	6	81
275	Lwów	Lwów	2 577	949	1 628
277	Łotewska	Ryga	685		685
280	staliński		1 298		1 298
283	moskiewska	Stalinogrosk	3 609	3 609	
289	Estońska		363		363
292	Łotewska	Dynaburg	1 193		1 193
296	Litewska	Kowno	283		283
302	permski	Kiziel	1 129	716	413
304	Stanisławów		613		613
308	tulska	Tula	87	87	
310	woroszyłowska	Woroszyłowo	1 470	348	1 122
317	Litewska		223		223
331	Gruzja	Kutaisi	272		272
346	permski	Kiziel	3		3
503	Kazachska	Badajewska	568	568	
504	swierdłowski	Karpińsk	210	210	
506	czelabińska	Czelabińsk	188	188	
508	Baszkiria	Ufa > Białori	787	377	410
513	murmańska		256	256	
514	kurgański		113	113	
515	Płn-Osetia		325	325	
516	Turkmeńska	Krasnowodsk	633	633	
518	Urdmucka		11	11	
519	permski		24	24	
523	swierdłowski	Artiomowsk	811	811	
525	Kazachska	Kiemierów >	725	725	
1236	woroszyłowski	Woroszyłowski	1 854		1 854
		Razem:	50 452	25 977	24 475

Andrzej Skrzypek

THE DEPORTATIONS OF THE POLES TO THE USSR
IN 1944–1945

The study's nodal problem is assignation of number of the Poles (Polish citizens) deported from Poland to the USSR (precisely from territories West to the Curzon's line) between July 1944 and May 1945. The requested number does not contain persons removed from border lands. The author quotes „legal” base of that action – the instructions of Soviet authorities, that specified categories of deported persons and separated three phases of transportations. Afterwords it gives number of arrested people, principles of deportations' organization and tries to identify larger transports.

Analyzing different reports, the article identifies camps, where the Poles were placed and verifies their number. The author estimates 51 00 (without persons that died during transportations) people were deported and 10 700 arrested, but not deported. Not more that half of them was connected with the independence conspiracy.

The last part of the article compares the number of deported persons with the number of released ones and that comparison holds out the test. There were also three phases of release. That process finished in 1948. About 9000 of the deported persons did not come back to Poland. Thex partially died and partially came back in 1956.